

16 bm. III Plenum KC PZPR

16 bm. rozpocznie się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR.

Na porządku obrad — sprawy wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych w związku z tą wielką kampanią polityczną.

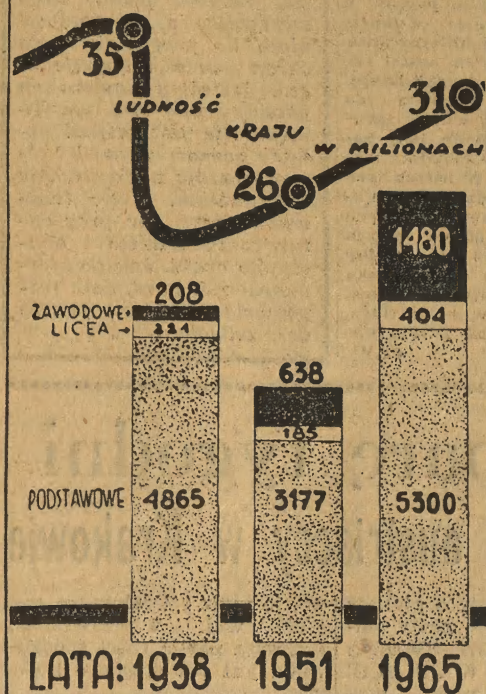
Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 60 (6103)

Kraków, piątek 12, sobota 13 marca 1965 r.

UCZNIOWIE SZKÓŁ podstawowych i średnich (w tysiącach)



Szkolnictwo polskie 1965 r.:

Blisko 5,3 miliona uczniów w „podstawówkach” 1,5 mln — uczy się zawodu

Liczbę przeważnie nużą, zwłaszcza, gdy je spiętrzać obok siebie. Jednak czasem warto przebrnąć taki zestaw, by tym plastyczniej uziścić sobie skalę problemu, jaki ilustrują. Proponujemy więc spojrzenie na obraz polskiej oświaty roku 1965 przez pryzmat liczb.

Codziennie z tornistrami na plecach wędruje do szkół podstawowych pięć milionów dzieci. Szkół tych mamy obecnie ponad dwadzieścia sześć i pół tysiąca!

W liceach ogólnokształcących uczy się ponad czterysta cztery tysiące młodzieży. Placówek tych mamy osiemset sześćdziesiąt trzy. Na każde 100 tys. mieszkańców przypada zatem 1,326 przyszłych maturzystów.

Niezwykły urodzaj na kandydatów przeżywa szkolnictwo zawodowe. Ogółem czynnych jest w bieżącym roku osiem tysięcy sześćset czterdzieści siedem placówek tego typu, w tym dwa i pół tysiąca techników i szkół równorzędnych, dwa tysiące pięćset siedem zasadniczych szkół, trzy tysiące trzydziestu dwadzieścia trzy „SPR”, oraz trzysta siedemnaście innych. W „plonie” szkolnictwa zawodowego kształci się ponad półtora miliona młodzieży. (iws)

*) Szkoły Przysposobienia Rolniczego.

GOSCI MY W KRAKOWIE

Wczoraj odwiedził Kraków minister kult. fiz. i turystyki Bułgarii P. TODOROV. Gość interesował się organizacją polskich biur podróży, budową hotelu „Cracovia” i problemami rozwoju turystyki. Dziś rano udał się do Zakopanego.

McNamara o „obecności amerykańskiej” w Wietnamie pld.

WASZINGTON

Sekretarz obrony USA, McNamara przemawiał 11 bm. na zamkniętym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, gdzie wezwał do zatwierdzenia wniosku rządowego, przewidującego wyasygnowanie na pomoc wojskową dla innych państw sumy 1,170 mln dolarów. Z sumy tej miliard dolarów przeznacza się na tzw. zwykłą pomoc wojskową, a 170 milionów na „specjalne potrzeby wojskowe” w Wietnamie i Laosie.

O charakterze amerykańskiej pomocy wojskowej dla innych państw świadczy wypowiedź McNamary, że 84 proc. sumy przeznaczonej na pomoc otrzyma 11 państw położonych wzdłuż granic ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej.

Jak wynika z fragmentów opublikowanego tekstu przemówienia McNamary, sekre-



Jak już informowaliśmy, w dniu wczorajszym w sali posiedzeń RN rozpoczęła obrady trzydniowa konferencja naukowo-techniczna poświęcona współczesnym problemom konserwacji i remontów budowlanych, zorganizowana przez Politechnikę Krakowską, Centr. Związek Spółdzielcy. Pracy w Warszawie oraz Woj. Związek Sp-ni Pracy w Krakowie. Otwarcie konferencji połączone było z uroczystym posiedzeniem Senatu Politechniki, który oficjalnie deklarował swoją pomoc dla spółdzielczości pracy. Podczas wczorajszych obrad wiceprezes CZSP mgr J. Ramliger wręczył Insygnia rektorskie (działu warszawskich rzemieślników wykonane według projektu prof. W. Kosińskiego z Krakowa) rektorowi Politechniki prof. dr inż. B. Kopycińskiemu oraz prorektorowi prof. prof. W. Borusiewiczowi oraz St. Chrzanowskiemu. Na zdjęciu: rektorowie z nowymi insygniami. (Fot. J. Lewicki)

Ambasador ZRA opuścił Bonn

BONN

Ambasador Zjednoczonej Republiki Arabskiej w Bonn, Gamal Eddine Mansour opuścił 11 bm. Bonn, udając się do Kairu. Ambasador odwołany został do swego kraju dla złożenia sprawozdania na temat bliskowschodniej polityki NRF.

KAIR

Prezydent ZRA Naser, wydał 11 bm. w Kairze przyjęcie na cześć przebywającego z wizytą oficjalną w ZRA, króla Maroka, Hasana. Naser udekorował Hasana i jego brata Abdullaha Wstęgą Orderu Nilu.

Prez. Naser oświadczył, iż cały naród arabski z wdzięcznością przyjął decyzję króla Hasana odwołania planowanej wizyty w NRF w związku z polityką tego kraju wobec Izraela i krajów arabskich.

ALGIER

11 bm. na posiedzeniu rządu, premier Ben Bella złożył oświadczenie na temat pełnego poparcia stanowiska ZRA wobec Bonn.

Z procesu frankfurckiego

B. lekarz SS — dr Lucas przyznał się do zbrodni

Korespondent PAP, red. J. Roszkowski donosi:

W toku procesu oprawców oświęcimskich kolejna sensacja: oskarżony lekarz SS, dr Franz Bernhardt Lucas przyznał się do popełnienia zbrodni. Stało się to w czasie czwartkowego posiedzenia sądu w Frankfurtu, w toku krzyżowych pytań prywatnych oskarżycieli i przewodniczącego trybunału.

Wbrew temu, co dotąd podczas toczącego się od 15 miesięcy procesu uparcie twierdził, iż nigdy, ani razu, nie przeprowadzał selekcji wśród więźniów Oświęcimia, to znaczy nigdy nie kierował ludźmi na śmierć — 11 bm. dr Lucas przyznał, iż czynił to 3-4 razy na rampie kolejowej w Brzezince, gdzie wyładowywano ofiary, dzieląc przybyłych na tych, którzy od razu szli do komór gazowych i tych, których umieszczano w obozie.

Na rampie owej, przed niespełna trzema miesiącami stał Lucas jeszcze raz, jako uczestnik wizji lokalnej przeprowadzanej na terenie b. obozu śmierci przez ekipę sądu frankfurckiego. Stał obojętny, chłodny, opanowany. Na pytania uczestników wizji odpowiadał, iż nie ma pojęcia o tym co tam się przed laty działo. Nie potrafił nawet pokazać, w którym miejscu stały wagony z więźniami.

Przypomniał to teraz oskarżonemu Lucasowi prywatny oskarżyciel Christian Raabe, domagając się od sądu aresztowania byłego ss-mana i osadzenia go w więzieniu. Sąd jednakże nie przychylił się do tego wniosku, oświadczając w uzasadnieniu odmowy, iż w stosunku do oskarżonego Lucasa nie ma obawy, iż ucieknie.

Dr Lucas przyznał się wprawdzie do „tylko 3-4 selekcji”, lecz nikt nie wątpi, iż rozmiary jego zbrodni są znacznie większe. Opinie te potwierdzają zeznania oskarżonego Stefana Baretzkiego, który i w tym dniu — indagowany

(Dokończenie na str. 2)

Problemy budownictwa przedmiotem obrad egzekutywy KW PZPR w Krakowie

Wczoraj 11 bm. obradowała egzekutywa KW PZPR w Krakowie z udziałem ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — M. Olewińskiego oraz wicemin. budownictwa S. Fariaszewskiego. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Cz. Domagała.

Przedmiotem obrad była realizacja zadań budownictwa w latach 1961/65, ze szczególnym uwzględnieniem zabezpieczenia wykonania zadań roku 1965 oraz zadań w latach przyszłej 5-latk — 1966/70.

Uczestnicy obrad zwrócili uwagę na konieczność zwiększenia mobilizacji przedsiębiorstw budowlanych, podkreślając równocześnie potrzebę zwiększenia ich potencjału wykonawczego oraz zaplecza.

O wielkości zadań stojących przed budownictwem świadczy m. in. to, że lata 1961—65 mają się zamknąć oddaniem do użytku w Krakowie i woj. krakowskim ponad 106 tys. izb mieszkalnych. (bp)

Dziennikarze „Komunisty” w Krakowie

W Krakowie gościmy redaktorów organu teoretycznego KC KPZR „Komunist” — G. I. Szitarowa i W. I. Iwanowa, którym towarzyszy Z. Zemankowa z KC PZPR. Wczoraj goście byli podejmowani przez kierownictwo KF PZPR Huty im. Lenina, dziś rano spotkali się z sekretarzem KW PZPR A. Kozaneckim, a po południu udają się do Poronina.

2 kobiety podejrzane o kradzież biżuterii

W tych dniach zanotowano w Krakowie kradzież biżuterii. Najpierw zginęła biżuteria wartości 18 tys. zł z mieszkania Krystyny M., a potem z mieszkania J. J. skradziono złote przedmioty ozdobne, wartości 25 tys. zł.

Komenda Miasta MO w Krakowie ustaliła, że biżuteria stała się łupem dwu kobiet, waleśających się po domach. Aresztowano 25-letnią Rozalję Jasiewicz i 19-letnią Zuchrę Włoch, zameldowane w Zabrze.

(2)

Walka Murzynów o prawa obywatelskie

Terror władz rasistowskich wobec Murzynów z Selmy

Demonstracja w gmachu Białego Domu

Dyrektor Ogólnokrajowego Kongresu Równości Rasowej J. Farmer oświadczył, że jeśli prezydent USA Johnson nie nakaze władzom federalnym aresztowania winnych pogwałcenia praw obywatelskich w Selmie, to zorganizowany zostanie masowy marsz do Waszyngtonu.

W czwartek wewnątrz Białego Domu rozpoczęła się niecodzienna demonstracja, którą zorganizowała grupa młodych dziewcząt i chłopców. Demonstranci przystąpili do strajku głodowego. Demonstranci zostali usunięci po 7 godzinach, na kilka chwil przed rozpoczęciem oficjalnego przyjęcia, jakie prez. Johnson wydał dla 50 kongresmenów.

Prez. Johnson odmówił przyjęcia grupy chłopców i dziewcząt i wówczas postanowili oni przystąpić do strajku głodowego. Demonstranci zostali usunięci po 7 godzinach, na kilka chwil przed rozpoczęciem oficjalnego przyjęcia, jakie prez. Johnson wydał dla 50 kongresmenów.

O prawo wszystkich kobiet świata do rozwodu

XVIII sesja Komisji Praw Kobiet ONZ odbywająca się w Teheranie, przyjęła rezolucję, zalecającą przyznanie wszystkim kobietom świata prawa do rozwodu.

Rezolucja przyjęta została 16 głosami. Delegaci muzulmańscy nie głosowali i nie brali udziału w debacie ponieważ w ich krajach, gdzie prawo cywilne oparte jest na zasadach Koranu, rezolucja ta jest niewykonalna.

ZMARŁ PASTOR REEB — POBITY PRZEZ RASISTÓW

W czwartek, w jednym ze szpitali w Birmingham zmarł pastor Reeb, pobity przez białych rasistów.

Policja stanu Alabama zakomunikowała, iż będzie aresztowała lekarzy, którzy zechcą udzielać pomocy Murzynom, rannym podczas demonstracji bojowników o prawa obywatelskie Murzynów w Selmie.

LOUIS ARMSTRONG O RASISTACH Z SELMY

Louis Armstrong, 64-letni murzyński śpiewak jazzowy, oświadczył w Kopenhadze, że oczywiście popiera kampanię o równe prawa dla Murzynów.

Kiedy pewien reporter powiedział, że nie sądzi, aby policjanci z Alabamy mogli uderzyć „króla jazzu”, Armstrong odparł: „Oni pobili nawet Jezusa Chrystusa, gdyby był czarny i uczestniczył w marszu (w Selmie)”.

PROJEKT USTAWY O PRAWACH WYBORCZYCH DLA MURZYŃÓW

Minister sprawiedliwości USA Katzenbach oświadczył 11 bm. na konferencji prasowej że zostanie przygotowany niezwłocznie projekt ustawy, która miałaby umożliwić Murzynom korzystanie z praw do głosowania.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie niewielkie, rano mgły i zamglenia. Wiatr zmienny 2-4 m/sek. Temperatura nocą minus 10, dniem plus 4 st. C.

Z kraju

POLMILIONOWA RZESZA PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO szykuje się do obchodów swojego święta. W tym roku centralne uroczystości „Dnia Włókniarza” odbędą się w Warszawie (11 kwietnia).

NAKŁADEM PWN ukaże się w końcu przyszłego tygodnia w księgarniach I tom cennego monumentalnego wydawnictwa „Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku”.

W KOSZALINIE OTWARTO 11 bm. nowy szpital zakaźny na 115 miejsc, przeznaczonych dla chorych na wirusowe zapalenie wątroby, schorzenia jelit i wszelkiego rodzaju ciężkie zatrucia.

Z procesu b. gestapowców z Zakopanego

BONN

W toczącym się przed sądem we Fryburgu procesie b. szefa gestapo w Zakopanem, Roberta Weissmanna, zeznawał 11 bm. świadek polski z Zakopanego, Czesław Koprowski. Świadek ten, b. grabarz, na polecenie gestapo odbierał — przeważnie nocą — zwłoki ofiar Weissmanna i jego kompanów. Świadek zeznał, że pochował w ten sposób zwłoki około 300 zamordowanych więźniów gestapo.

Świadek Anna Gabin z Krakowa stwierdziła, iż po swym zwolnieniu z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, została ostrzeżona przez innego gestapowca, Hermana Hisha, iż nie może wracać do Zakopanego, bo tam „wciąż jeszcze panuje Weissmann”.

Proces kontynuowany będzie 15 bm.

W Bonn przeważa opinia iż Bundestag opowie się przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich

Sprawa ścigania zbrodni hitlerowskich jest w Bonn nadal głównym przedmiotem zainteresowania na tle środowiska debaty na forum Bundestagu. Przekonanie o tym, iż ostatecznie parlament zachodniemiecki opowie się przeciwko przedawnieniu, jest coraz bardziej powszechne — pisze korespondent PAP red. J. Roszkowski.

— „Na dobrej drodze” — takim tytułem opatrzone komentarze na ten temat oficjalny biuletyn socjaldemokratów „SPD — Pressedienst”, wyrażając opinię, iż sprawa dalszego ścigania zbrodniarzy hitlerowskich na terenie Niemiec zachodnich jakoby jest już zapewniona.

Wolni demokraci (FDP) nie zmienili zdania. W swoim oficjalnym organie „Freie Demokratische Korrespondenz” powtarzają jeszcze raz swoje „zastrzeżenia” przeciwko przedawnieniu okresu ścigania sprawców zbrodni dokonanych w czasach III Rzeszy i oświadczają: „Będziemy na tym stanowisku trwać...”

Wywiad min. A. Rapackiego w telewizji NRD

Telewizja NRD nadała 11 bm. w programie zatytułowanym „Obiektyw” wywiad z ministrem spraw zagranicznych PRL A. Rapackim.

Oponenci, a więc FDP i CSU znaleźli się w mniejszości.

Według jednolitej opinii czwartkowej prasy zachodniemieckiej, sprawa dalszego ścigania zbrodni hitlerowskich jest już przesądzona — w Bundestagu znajdzie się odpowiednia większość.

* Bundesrat (przedstawicielstwo krajów NRF), przypuszczalnie nie podejmie inicjatywy dla przedłużenia okresu ścigania zbrodni hitlerowskich poza datę 8 maja br. Komisja prawna Bundesratu zaleca bowiem 11 bm., by odpowiednio wnioski krajów Szwajcarii-Holsztynu i Hamburga przekazano Bundestagowi.

Rośnie liczba wypadków przy pracy w budownictwie

Po chemikach, trudny problem bhp postawiło na porządku dziennym swych dzisiejszych obrad Plenum Zw. Zaw. Prac. Budownictwa i Przem. Materiałów Budowlanych. Od trzech lat w budownictwie notuje się stały wzrost nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Dla zobrazowania bardzo poważnej sytuacji podajemy, że w 1963 r. miało miejsce ogółem w budownictwie 2.186 nieszczęśliwych wypadków, w 1964 r. zaś 2.450, czyli o 270 nieszczęśliwych wypadków więcej. Ilość wypadków ciężkich przy pracy w budownictwie wzrosła o 25 proc. Wzrosła też poważnie ilość straconych dni na skutek wypadków przy pracy. A dodajmy, wszystko to przy zmniejszonym w 1964 r. w porównaniu z 1963 r. stanem zatrudnienia.

W 1963 r. miało miejsce 18 śmiertelnych wypadków przy pracy w budownictwie. 18 śmiertelnych wypadków wydarzyło się również w roku ubiegłym. Wypadki te spowodowane zostały przeważnie karygodnym lekceważeniem troski o człowieka pracy przez kierownictwo budów. I tak np. nie zabezpieczenie otworu w stropie na budowie osiedla w Nowym Targu stało się przyczyną tragicznego upadku przez ten otwór jednego z zatrudnionych; z 12 m wysokości na skutek braku odpowiedniego zabezpieczenia spadł też robotnik na budowie Zakładów w Biegonicach; brak odpowiedniego zabezpieczenia był też przyczyną śmierci robotnika w Cementowni w N. Hucie, robotnik wpadł do zasobnika gipsu. Przy budowie Elektrowni w Sierczy, w czasie przesuwania żurawia czterech pracowników doznało porażenia prądem, ponosząc śmierć na miejscu.

Podobnie jak przed kilku dniami sygnalizowaliśmy ostateczną konieczność podjęcia zdecydowanych środków walki z wypadkowością w zakładach przemysłu chemicznego, podobnie dziś, w dniu odbywającego się plenum ZZ Budowlanych — zwracamy uwagę na konieczność podjęcia radykalnych środków w budownictwie dla zabezpieczenia załogom rzeczy podstawowej, a mianowicie bezpieczeństwa pracy. (bp)



B. lekarz SS — dr Lucas przyznał się do zbrodni

(Dokończenie ze str. 1)

przez adwokata Raabego, tuż po zeznaniu osk. Lucasa — oświadczył, iż ss-man ten przeprowadzał selekcje w czasie całego okresu tzw. transportów węgierskich, to znaczy współdziałał w kierowaniu na śmierć dziesiątków tysięcy ludzi... Teraz, pytany o szczegóły w tej sprawie, Lucas ponownie zaskłania się brakiem pamięci. Usiłując „tłumaczyć się”. Mówi, iż nie chciał tego czynić, ale został zmuszony przez swego zwierzchnika ss-hauptsturmfuehrera Kramera.

Inna sensacja czwartkowego posiedzenia sądu stało się pojawienie w charakterze świadka inż. Maxa Fausta, niegdyś kierownika budowy zakładów I. G. Farben, jednego z tych, którzy wykorzystywali niewolniczą siłę roboczą, dostarczaną przez kierownictwo obozu oświęcimskiego (znane jest zdjęcie, na którym Faust stoi tuż przy wizytującym Oświęcim filmmerze i udziela szefowi SS wyjaśnień). Tak jak wszyscy zeznający przed sądem byli ss-mani, także i I. G. Farben, Faust twierdzi, iż nie złego nie uczynił i nie widział w Oświęcimiu nic zbrodnego. Był nieświadomy w ogóle tego, co tam się działo.

Pod koniec posiedzenia sądu, przewodniczący trybunału dr Hofmeyer oświadczył, iż na początku kwietnia winno już nastąpić zamknięcie postępowania dowodowego. Głos zabierać mają w tym czasie prokuratorzy. W drugiej połowie kwietnia rozpoczyna się wystąpienia obrońców.

Oczekuje się, iż proces toczy się będzie do czerwca — lipca br.

Sprawna akcja MO

Zdziwiony bandyta...

Pewnej nocy, soltys A. i jego żona we wsi Wierchowina (woj. zielonogórskiej), terroryzowani przez bandytów, pozwolili się bez słowa związać. Dwaj bandyci znaleźli miejsce ukrycia gotówki i zabrawszy jeszcze dwa zegarki gospodarzy, przecieli kabeli telefonu i ułotnili się w nieznanym kierunku.

Komenda Pow. MO w Głogowie została zaalarmowana o napadzie dopiero następnego dnia rano. Poszkodowani nie mogli podać rysopisu, bo bandyci działali w wadym świetle księżyca i latarek elektrycznych. Aby uzyskać dodatkowe informacje, wypytano mieszkańców Wierchowiny i okolicy. Otóż kilka osób widziało poprzedniego dnia dwóch obcych osobników. Wyższy z nich miał bliźnię na lewej skroni. Pytał o

Jak informowaliśmy, w jednym z domów mieszkalnych na przedmieściu Montevideo, policja urugwajska znalazła 6 marca skryżnię, w której zamknięte były zwłoki Alberta Cukursa, 64-letniego inżyniera, pochodzenia niemieckiego, który niedawno przybył z Brazylii do Urugwaju. Cukurs, który był jednym z hitlerowskich specjalistów lotniczych, został zastrzelony przez tajną organizację. Organizacja ta rozstała do wszystkich korespondentów agencji prasowych w Bonn listy zawierające, gdzie odnaleźć można ciało Cukursa. W listach tych znalazło się stwierdzenie, że Cukurs był współwinnym masowych mordów, dokonanych na Żydach lotewskich podczas II wojny światowej. Policja urugwajska prowadzi intensywne śledztwo. Na zdjęciu: dom w Montevideo, w którym znaleziono zwłoki Cukursa. CAF

Za parę tygodni — turyści austriaccy w Krakowie

Na ulicach Wiednia plakaty reklamowe lansują nowy slogan dnia: SPĘDŹ ŚWIĘTA WIELKANOCNE W POLSCE! Dokonany został nowy, ważny krok w rozwoju turystyki zagranicznej w naszym regionie: weszliśmy na trudny rynek austriacki, oferując turystom z Austrii polskie, głównie krakowskie atrakcje. Obszarem konwencji turystycznej, udostępnionym dla indywidualnych turystów austriackich objęte jest całe województwo krakowskie, oczy-

Współpraca Polski i NRD w zagospodarowaniu wód granicznych

W dniach od 4—11 bm. odbyły się w Berlinie rokowania pełnomocników rządów NRD i Polski w sprawie zawarcia „umowy o współpracy w dziedzinie gospodarki wodnej na wodach granicznych”.

Rokowania zakończyły się podpisaniem umowy.

Co słychać?

Jednym z najbliższych filmów A. Forda będzie ekranizacja „Potopu”. W czasie spotkania z widzami, reżyser podał nieco szczegółów o przygotowaniach do przeniesienia na ekran powieści Sienkiewicza. Jesteśmy dopiero na początku prac nad tym filmem. Nie jest jeszcze gotowy scenariusz, nad którym pracuję z Wojciechem Zukrowskim. Wiele trudności piętrzy się przy odtwarzaniu realiów i obyczajów epoki. Jak poinformował reż. Ford, data rozpoczęcia zdjęć jest jeszcze dość odległa.

Opracowano program rozwoju krakowskiego rzemiosła indywidualnego w najbliższej 5-latce

Według założeń najbliższego planu 5-letniego, rzemiosło indywidualne ma spełnić poważną rolę w dalszym rozwoju gospodarki. Od rzemieślników będzie zależała w dużym stopniu intensyfikacja produkcji uzupełniającej wyroby przemysłu uspołecznionego i produkcji eksportowej oraz podniesienie na wyższy poziom usług dla ludności. Także w warsztatach rzemieślniczych winny powstać nowe stanowiska pracy dla pewnej ilości osób ubiegających się o zatrudnienie.

Te ogólne założenia stały się podstawą do opracowania szczegółowego programu działalności rzemieślników indywidualnych regionu krakowskiego. Dyskutowano nad nim wczoraj na posiedzeniu Rady Izby Rzemieślniczej w Krakowie.

I tak — w latach 1966/70 przybędzie w Krakowie 190 warsztatów rzemieślników indywidualnych, a ich liczba pod koniec 5-latki

wzrośnie do 2760. W województwie uruchomi się 746 nowych warsztatów, w rezultacie czego będzie ich 9470. Nastąpi wzrost zatrudnienia w zakładach rzemieślniczych o 121,4 proc. w Krakowie i o 117,3 proc. w województwie oraz wzrost obrotów o 136,6 proc. w Krakowie i o 127,5 proc. w województwie.

Realizacja przedstawionego programu będzie zależała w dużym stopniu — według opinii Izby Rzemieślniczej w Krakowie — m. in. od zwiększenia zaopatrzenia materiałowego, zlagodzenia progresji podatkowych, użyczeńnych dotychczas od stanu zatrudnienia w zakładach, udostępnienia rzemieślnikom nowoczesnych maszyn na zasadach zakupu ratalnego, przynależenia rzemieślnikom lokali i dopuszczenia ich do zrzeczania się w spółdzielnie mieszkaniowo-warsztatowe. Postulaty te krakowskie rzemieślnicy kierują pod adresem władz centralnych i terenowych. (z)

Z sal wystawowych

Miasta żywe

ków. Ale odkąd stał się malarzem dworu saksońskiego, gdy wykonywał zlecenia Brühla, Marii Teresy, a potem króla Stanisława Augusta, wtedy wiernie i z zamiłowaniem przez długie lata kontemlował i cyselowal na swych dużych płótnach urodę trzech stolic — Dreżna, Wiednia i Warszawy. Wedutty tych trzech miast jego życia stanowią trzon wystawy. Jeszcze chyba tylko Weronia i romantyczna, gorzasta miejscina Pirmna i trochę akademickie fantazje na tematy architektoniczne.

Szkie pomocnicze, przenoszone ponoć z natury przy pomocy kamery obscura, pedantyczne rysunki techniczne z naniesioną siatką, dla ułatwienia w komponowaniu obrazu i gładkie pełne polotu notowane wprost z ulicy postacie ludzkie.

Gdy wkroczyliśmy do reprezentacyjnych sal wystawowych, uderzała poważna jednostajność tych pociągów o zmierzających wielko-

ściach, dzieł utrzymanych stale w podobnej wytwornej gamie barw. Dlatego nie można tego malarza oglądać szybko i z oddali. Ale zbliżając się, z wolna smakować każdy obraz, zanurzać się w jego klimat. Zbyt ludzki, zbyt werystyczny z daleka, staje się z bliska świetną robotą malarzką, mieni się soczystym zestawem ugrów oliwkowych i szarych zieleni, błyszczący świecą bielą i dużymi tafiłami jasnej niebieskości. Drży kolorem od krawca do krawca.

I podobnie jak w filmowym zbliżeniu, uroki czystych architektonicznych brył ustępują czerom szczegółu: mosty, bulwary, ulice i place ożywają malowniczą ludzką obecnością, pod bramami czają się sklepy i stragany, z przemykają między kamienicami wyjeżdżają wspaniałe karety, na dachu pracują cieśle. Jego miasta tętnią życiem.

Canaletto nurza swe architektury w powietrzu czystym jak kryształ. Odwraca w tyłach

rzecznych. Musiałby nie być artystą weneckim, gdyby nie znał malarskich wartości wody: a więc Adyga, Łaba, Wisła nieraz przetykają przez jego wedutty. Lecz przede wszystkim kąpię swe miasta w efektownych światłach padających ukośnie między duże partie cienia, których ostre blaski przecinki zapalają się na murach, rozżarzają na plecach przechodniów. Canaletto, gdyby żył w naszych czasach byłby świetnym operatorem filmowym.

Ala żył przed dwustu laty. Przeniesieni żywcem do starych stolic wracamy odczuć jak po zabiegu magicznym. Tych miast już prawie nie ma. W niemal ostatecznej chwili przed upadkiem Saksonii zanotował barokową świetność Dreżna, tuż przed upadkiem Polski utrwalił rumieniec rokoka na obliczu Warszawy.

Dziś, gdy bomby ostatniej wojny dokonały w pięknych stolicach dzieła zniszczenia, patrzymy z nostalgiją na wielkie dzieła Canaletta. Lecz gdy pomyślimy o odbudowie rokokowych warszawskich domów wedle wedut starego mistrza, ogarnia nas wzruszenie raczej radosne. Miasta Canaletta były i są żywe.

ZASTĘPCA

drogę do Wierchowiny, o dom gospodarza A. i miejsce zamieszkania Władysława F.

Zebrał informacje świadczyły, że bandyci nie pochodzą z terenu woj. zielonogórskiego.

INFORMATOR...

Sposób dokonania napadu, pewnością siebie, zatarcie śladów i nie pozostawienie ich na miejscu przestępstwa, świadczyły że bandyci są doświadczonymi przestępcami. Nie wykluczone, że siedzieli już w więzieniu i tam zetknęli się z informatorem, który nadał im „robotę”.

Otóż ustalono, że Władysław F., o którego dom pytali obcy przybyscy, odbywał karę więzienia. Przejrzano listę więźniów, przebywających w tej samej celi i w ten sposób natrafiono na ślad Piotra Jarosza, zwolnionego przed kilkoma tygodniami, który posiadał znak szczególny w postaci blizny na lewej skroni.

NIESOLIDNY MŚCICIEL

Piotr Jarosz był szczerze zakochany w Władysławie F. Nie rozumiał, w jaki sposób tak szybko natrafiono na jego trop. W obliczu dowodu rzeczowego, jakim był zegarek skradziony soltysowi z Wierchowiny, a zdobyty aktualnie ręką pani Jaroszewej — przyznał się do winy.

Władysław F., z którym Jarosz śledził w jednej celi, otrzymał od adwokata żony odpis pozwu wniesionego przez nią o rozwód. Było to potwierdzenie plotek, że żona nie zamierza czekać na jego powrót, że znalazła sobie następcę. Postanowił zemścić się na niewiernej żonie. Ponieważ sam nie mógł dokonać owej zemsty, postanowił posłużyć się Jaroszem, któremu w zamian za tego typu „przysługę” przekał kilka adresów osób, trzymających w domu większe sumy. Jarosz — jak zeznał — nie zamierzał wykonać owego ponurego posłannictwa, ale z adresów skorzystał. Zaproponował spółkę niejakiemu Szczepanowi, Finał owej wyprawy może być jeszcze jednym przykładem skutecznego działania na czaj milicji, która z matematyczną dokładnością rozwiązała tę zagadkę.

K. POL

Łodówki nadal na raty

Sprzedaż ratalna łodówek (początkowo przewidziana do 14 marca br.), zostaje przedłużona. Nie podaje się na razie terminu jej zakończenia.

KRONIKA wypadków

• U zbiegu „ulic Wawrzyńca i Boh. Stalingradu do ruszającego tramwaju służbowego MPK, usiłował wskoczyć jeden z pracowników tego Przedsiębiorstwa — Józef Stachurski (zam. ul. Monterów 2). Ześliznął się jednak z drabinki i wpadł pod tylną kółka, które zmięczyły mu prawą nogę. • W Zakopanem przy ul. Kościeliskiej wyskoczył z domu na jeźdźnię, wprost pod kółka nadjeżdżającego autobusu FWP, 6-letni Marek Kłus. Wskutek doznanych ciężkich obrażeń, dziecko zmarło po przewiezieniu do szpitala. • We wsi Srebrzowice (pow. proszowicki), znaleziono w mieszkaniu zwłoki 75-letniej Apolonii Wyszyńskiej. Jak ustalono, uległa ona śmierci, niekiedy zeznając w czasie rozpalania ognia,

W »Azotach«, »Farmacji« i gdzie indziej...

Po gospodarsku radziły załogi zakładów przemysłowych regionu krakowskiego na temat zadań przyszłej 5-latki. Chodzi bowiem zarówno o to, aby jak najbardziej celowo wydatkować każdą złotówkę przeznaczoną na inwestycje, jak też, by wszędzie tam, gdzie to jest możliwe, bez dodatkowych nakładów finansowych, a tylko drogą maksymalnego wykorzystania już istniejących możliwości i warunków produkcyjnych — uzyskać znaczne zwiększenie ilości i polepszenie jakości produkcji.

Bardzo gorąca dyskusja rozwinęła się nad 5-latką w tarnowskich „Azotach”. W tym okresie czasu bowiem ma tutaj być zainwestowanych 4,5 mld zł, z czego 2 mld zł na roboty budowlane — montażowe. Niewątpliwie sprawą jest jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie tych miliardowych nakładów, a także maksymalne wyzyskanie istniejących już obiektów i urządzeń, przy minimalnych ich przeróbkach.

Załoga tarnowskich „Azotów” stwierdziła, że istnieją dodatkowe możliwości produkcyjne w zakresie wytwarzania nawozów sztucznych. Podniesienie produkcji nawozów sztucznych z 1150 na 1250

ton amoniaku w 1970 r., pozwoli na uzyskanie dodatkowo 53 tys. ton w przeliczeniu na czysty składnik nawozowy. Nie trzeba zapominać zaś o tym, co głosi jeden z mobilizujących napisów, znajdujący się w jednej z hal tarnowskich „Azotów”: „Jedna tona amoniaku dana rolnictwu wraca w postaci 2250 bochenków chleba”. Podnieść zaś produkcję nawozów sztucznych można realizując wniosek załogi polegający na tym, iż należy w miejsce dwu tzw. rozkładni metanu o zdolności 220 ton na dobę — co zakład pierwotny projekt planu — zbudować wcześniej o rok jedną taką jednostkę, lecz o zdolności wytwarzania 500 ton na dobę w przeliczeniu na amoniak. Analiza udowodnia, że wniosek ten jest i realny i ekonomiczny.

Nie trzeba zapominać jednak, że nawozy sztuczne — przy ogromnym wzroście produkcji — będą stanowiły w „Azotach” tylko 25 proc. globalnej wartości produkcji. Pozostała część przypadnie na półprodukty dla przemysłów włókienniczych i tworzyw sztucznych. W planie alternatywnym zatem postawiono w centrum uwagi też sprawę zintensyfikowania — przy niewielkich nakładach finansowych — istniejących już urządzeń kaprołaktamu z 20 do 22 tys. ton rocznie. Przyniesie to w przyszłej 5-lacie dodatkową wartość produkcji towarowej w wysokości 462 mln zł. A znowu nie zapominajmy, że 1 kg „kapro” to 70 par pończoch lub 30 m. tkaniny stylonowej.

Realizacja tych oraz kilku innych wniosków załogi przyczyni się do uzyskania — przy niewielkich nakładach inwestycyjnych — dodatkowej produkcji o wartości 1 mld zł w okresie 5-latki.

Dodajmy do tego, że obniżka kosztów własnych ma wynieść 166 mln zł, z czego 52 mln zł mają zostać uzyskane przez zastąpienie droższych surowców — surowcami tańszymi, np. koksu przez gaz ziemny.

Gospodarska troska o swój zakład pracy, a także o prawidłowy kierunek całej naszej gospodarki narodowej przejawia się także w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych, drugim po Kombinacie im. Lenina obiekcie przemysłowym, pod względem wysokości nakładów inwestycyjnych — na terenie naszego miasta. Pierwotne założenia mówiły, że limity inwestycyjne sięgną tutaj 400 mln zł. W trakcie opracowywania planu na przyszłe 5-lecie limity zostały ograniczone przez resort do sumy 355,1 mln zł. Wydawałoby się zatem, iż w związku z tym, że zmniejszyły się one o ok. 45 mln zł, produkcja Krak. Zakł. Farmaceutycznych, nie będzie mogła osiągnąć projektowanego pierwotnie wysokiego poziomu. A przecież nie wzbudza chyba najmniejszych wątpliwości fakt, że KZF są tym producentem, którego wyrobów nie tylko nie może zabraknąć na rynku, ale nawet nie można pomyśleć o ograniczeniu ich ilości. Antybiotyki i witaminy muszą bezwzględnie

zaspokajać istniejące zapotrzebowanie. Lekki te bowiem decydują w poważnym mierze o niesieniu pomocy chorym, zapobieganiu chorobom, przeciwdziałaniu epidemiom.

Załoga KZF sumiennie, z całą odpowiedzialnością, przeanalizowała kierunki wydatkowania przeznaczonych funduszy tak, by przyniosły jak najpełniejsze efekty produkcyjne (zadecydowano o budowie nowego obiektu detreomycyny i palmityny, obiektu dla produkcji syntez farmaceutycznych, ampułkarni, adaptacji starego budynku po detreomycynie dla produkcji witaminy B₆ itd.), a także rzetelnie przemyślała sposoby pełniejszego wykorzystania istniejących już w fabryce — mocy produkcyjnych. I oto przy zmniejszonych funduszach inwestycyjnych Krak. Zakł. Farmaceutyczne zadecydowały o podwyższeniu produkcji i dalszym polepszeniu jej jakości. Już w pierwszym roku przyszłej 5-latki produkcja towarowa KZF wyniesie 1,105 mln zł, w ostatnim roku 5-latki: 2,368 mln zł. Tak więc rola, obecnego już miliardera produkcji, w dalszym ciągu będzie wzrastała.

Bez dodatkowych też nakładów inwestycyjnych KZF zaplanowały zwiększenie produkcji eksportowej o 300 mln zł, a więc do 2,080 mln zł w przyszłej 5-lacie.

Na przykładzie tych dwóch jakże ważnych zakładów przemysłowych pragniemy pokazać niektóre problemy techniczne, ekonomiczne, społeczne itd., które na porządku dziennym swoich gorących zainteresowań postawiły fabryczne załogi. Oczywiście bardzo ciekawe i atrakcyjne były alternatywy planów 5-letnich, opracowane i w innych zakładach przemysłowych Krakowa i woj. krakowskiego. Trudno tutaj zobrażować wszystkie warianty planów, za którymi głoszą pracownicy załogi. Jedno jest godne szczególnego podkreślenia: przyszła 5-latka rozdzieli się przy ścisłym udziale tych, którzy będą jej realizatorami. Oni nakreślają bardzo dojrzałe kierunki dalszego rozwoju naszego przemysłu.

B. PIECZONKOWA

Pan kierownik zadecyduje jak mam być ubrana

Wprawdzie paryscy dyktatorzy mody ogłosili ostatnio sto dni kobiecości, ale nie jest to jeszcze powód do popłochu. To znaczy można i nawet trzeba sprawić sobie na lato jedną czy dwie pewne, falbaniaste kreacje — pod warunkiem, że wiek i figura pozwolą na to — nie znaczy to jednak, że reszta naszych strojów natychmiast przestanie być modna. Wielkie „rewolucje” mody zdarzają się teraz coraz rzadziej. Po wojnie zanotowano właściwie tylko trzy: tzw. new look czyli po-

wrót do dłuższych sukien, wyłansowanie linii trapez i stworzenie stylu młodzieżowego. W rezultacie wszystkie różnice mody z sezonu na sezon polegają tylko na drobnych zmianach kroju, koloru i gatunku materiału, przy czym charakterystycznym zjawiskiem jest współistnienie obok siebie, na równych prawach „remanentów” ubiegłych sezonów z rzeczami wystrzałowo modnymi. Jak wynika z zagranicznych żurnali np. na nadchodzące lato nadal aktualne są nieśmiertelne szmizjerki, kostiumiki typu Chanel, suknie-kożuski, plisowane spódnice i powiewne, kwieciste szaty.

Ale supermodną suknię można sobie uszyć u krawcowej lub zamówić w punkcie świadczącym usługi dla ludności w zakresie odzieży miarowej krawiectwa lekkiego (ładnie powiedziane, prawda?). W praktyce jednak życie u krawcowej stanowi w życiu większości kobiet zjawisko coraz rzadsze, gdyż coraz częściej kupuje się rzeczy gotowe. Nie więc dziwnego, że przemysł odzieżowy, będący jednak machiną kilkaset razy cięższą niż osoba umiejąca szyć lub spódniczkę, już teraz opracowuje modele na zimę i jesień roku 1965/66. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż trzeba przewidzieć ewentualne kaprysy mody i uszyć rzeczy w miarę modne.

Właśnie ostatnio odbył się w Krakowie pokaz strojów jakie będziemy nosili za rok. Pokaz został zorganizowany przez łódzką Centralę Tekstylną-Odzieżową i CRS „Samodmowa

Chłopska”. Co ma ta druga, skądinąd zaena instytucja do mody, jeden Pan Bóg wie, ale widocznie ma, skoro występuje jako współorganizator pokazów.

Laboratorium opracowujące modele, słusznie postawiło na styl sportowy, uwzględniając jednocześnie modne szczegóły kroju, takie jak wyższe podkrojenie pach, cięcia wysmuklające figurę i eksponujące biust, lekkie przedłużenie żakietów kostiumów, lekkie poszerzenie spódnic, wprowadzenie odcienie szarości od piaskowego do marengo, zszarzała zieleni, brąz; wzory: wszystkie rodzaje krat, a więc prince de Galles, kurza stopka, pepitka; modne materiały: lekko i luźno tkane samodziały, tweedy, płaskie bouclé.

Z najładniejszych modeli warto wymienić: płaszcz przejściowy z granatowej bawełnianej tkaniny podbity czerwonym welwetem — 420 zł, płaszcz z zielonej bawełny na welniej podpince w kratę granatowo-zieloną — 640 zł, płaszcz na paniu o pełnej figurze z laminowanej paskowej welny z podpinką też laminowaną, raglan, nadający się do noszenia przez cały rok — 1700 zł, suknia z jasnoperlowej procentówki, bardzo ładnie uszyta — 245 zł, suknia z jerseyu w delikatną zieloną i granatową kratkę, luźna, z paskiem, zapięcie polo — 460 zł.

(Dokończenie na str. 4)

DO CZYTELNIKA

Zaoczne lub wieczorowe

B.R. Proszę o podanie mi warunków przyjęcia na AGH w Krakowie na studia wieczorowe wzgl. zaoczne.

Warunkiem przyjęcia na studia wieczorowe wzgl. zaoczne AGH, jest: posiadanie świadectwa dojrzałości liceum ogólnokształcącego lub technikum zawodowego, co najmniej 2 lub 3-letnia praktyka w zawodzie odpowiadającym wybranemu kierunkowi studiów, uzyskanie skierowania na studia z zakładu pracy, złożenie egzaminu wstępnego z wynikiem pozytywnym.

(am)

Remont — do kogo?

E.G. Mieszkam ponad 17 lat w mieszkaniu, w którym piec ma kafe poprzepalane, ramy okienne są przegznięte. Do kogo, należy przeprowadzenie remontu, do mnie czy do administracji domu?

Uchwała Nr 207/XI/63 Prez. RN, która znajduje Pan w Regulaminie o porządku w domach, określa dokładnie obowiązki najemców w zakresie utrzymania budynku i lokali w należytym stanie technicznym. M. in. do obowiązków lokatora czyli najemcy należy: naprawa pieców węglowych, trzonów kuchni węglowych polegająca na usunięciu uszkodzeń, bądź wymianie części zużytych, a także naprawy okien w łokalach, polegające na wstawianiu lat w miejscach uszkodzonych, wymiana uszkodzonych okuć, zamięć itp. (ol)

W oddziałach PKO

„Stały Czytelnik z pow. Żywiec”. Słyszałem, że pieniądze z książeczek PKO pochodzących z gry liczebnej można we wszystkich oddziałach PKO oraz placówkach pocztowych podejmować tylko w wysokości 1000 zł dziennie, a większą kwotę na przelew. Czy to prawda?

Jak wyjaśnia PKO: z książeczek premii, obiegowych, o które Panu chodzi, można podejmować pieniądze bez ograniczeń w oddziałach PKO wymienionych na wewnętrznej okładce książeczki. W innych natomiast placówkach PKO i pocztowych 1000 zł wypłacane jest natychmiast, natomiast wyższe sumy po sprawdzeniu stanu konta. Informacja o wypłatach przelewem jest nieprawdziwa.

(mar)

Doliczać nie wolno!

J.Z. Pracuję w handlu. Zakład pracy dolicza mi zasiłek rodzinny do poborów miesięcznych i od całości pobiera podatek. Czy słusznie?

Sprawę powyższą wyjaśnił nam Zarząd Okr. ZZ Prac. Handlu i Społdzielczości, iż zasiłek rodzinny nie podlega opodatkowaniu i w żadnym przypadku nie powinien być doliczany do wynagrodzenia miesięcznego. (am)

Adresat: DRN

„Stały Czytelnik S.J.” Jestem rencistą i chciałbym się dostać do Domu Starców. Gdzie mam załatwić formalności?

Proszę się zwrócić do wydz. zdrowia i opieki społecznej tej Dzielnicznej Rady Narodowej, na terenie której Pan mieszka. Tam otrzyma Pan odpowiednie formularze do wypełnienia oraz uzyska szc. 50%owe dane w interesującej Pana sprawie. (mar)

Do Sądu

Maria M. — Do jakiego urzędu udać się ze skargą o rozwód, jakie są za to opłaty, i jakie załączniki trzeba dołączyć?

Pozew o rozwód wnosi się w zasadzie przed Sąd, w którego okręgu małżonkowie mieli ostatnie wspólne zamieszkanie, jeśli chociażby jeszcze jedno w tym okręgu zamieszkiwało. W Krakowie właściwy jest Sąd Powiatowy dla m. Krakowa, ul. Senacka 1. — Opłaty w sprawach rozwodowych ustala Sąd w każdym konkretnym wypadku (od 300 do 3.000 zł). Do pozwu rozwodowego powinno się dołączyć wyciąg z aktu małżeństwa stron, ewent. metryki urodzeń dzieci, zaświadczenie o stanie majątkowym, zarobkach itp. (J.P.)

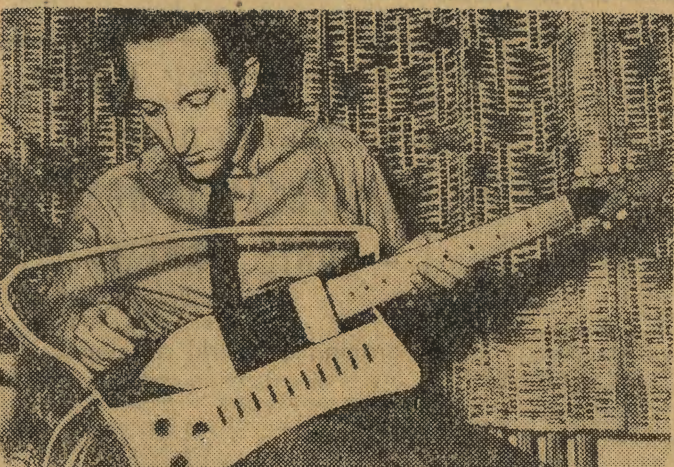
Kartki z kalendarza

Dlaczego kapie?

Właśnie, dlaczego? Przyczyn jest kilka: a) niechlujstwo właściciela mieszkania, wyższego ponad przyjemność ciekawych w łazience kurków, b) jak wyżej — w odniesieniu do administracji domów i do tych części budynku, które nie są użytkowane wspólnie, c) niemożność nakłonienia rzemieślnika by zechciał się połatygować i dokonać naprawy, d) podejrzane kwalifikacje tegoż, który się zechciał połatygować, zainkasował honorarium, a woda jak kapła tak kapie.

Po tym naukowo potraktowanym wstępie — rozważania natury psychologicznej: w czasie wojny Anglicy zmuszeni do oszczędności, także i wody, wymalowali w wannach pasy na wysokości, do której wolno było wannę napełniać. Nikt nie kontrolował, czy nie nalewają więcej, było zrozumiałe samo przez się, że nikomu coś takiego nawet przez myśl nie przejdzie. U nas obecnie do obowiązków lokatora należy utrzymywanie instalacji w dobrym stanie. Nie mniej jednak w Krakowie zużywamy na cele domowe dwukrotnie więcej wody niż obywatele wyskokowizylizowanych krajów zachodnich. Czyżbyśmy byli najczystszy narodem świata? Niestety, przeczą temu nawet powierzchowna obserwacja szty naszych bliźnich podróżujących środkami komunikacji miejskiej. Znaczna część tej wody, pieczołowicie filtrowanej, uzdatnianej i przepompowywanej przez nasze poczwne wodociągi miejskie wpływa do kanałów nawet nie zetknięwszy się z czyjąkolwiek szty.

Przebiegi. Zjawisko godne zastanowienia w mieście, które zaczyna cierpieć na generalny deficyt wody, przy czym bynajmniej nie jest za bogate, o czym świadczy choćby to, że połowa nowych domów stoi nieotynkowana. Są to więc przebiegi psychologiczne. Jest taka bajka Fredry o podróżnych, którzy zamierzali w noc zimową, gdyż żadnemu z nich nie chciało się dołączyć do ogniska. Też psychologiczne. (j)



Nowa gitara produkcji czechosłowackiej ma nie tylko nowy kształt, lecz przede wszystkim rozmaite barwy tonu. Instrument ten, posiadający osiem registrów i wbudowany wibrator tranzystorowy, może oddać tony trąbki, klarнету, saksofonu, obaju itp. Projektantem niezwyklej gitary jest Bohuslav Haus z Sokolova w północnych Czechach. Na zdjęciu: konstruktor Bohuslav Haus ze swą oryginalną gitarą, wykonaną całkowicie z tworzyw sztucznych.

CAF

Gęstnieje las lubuskich szybów

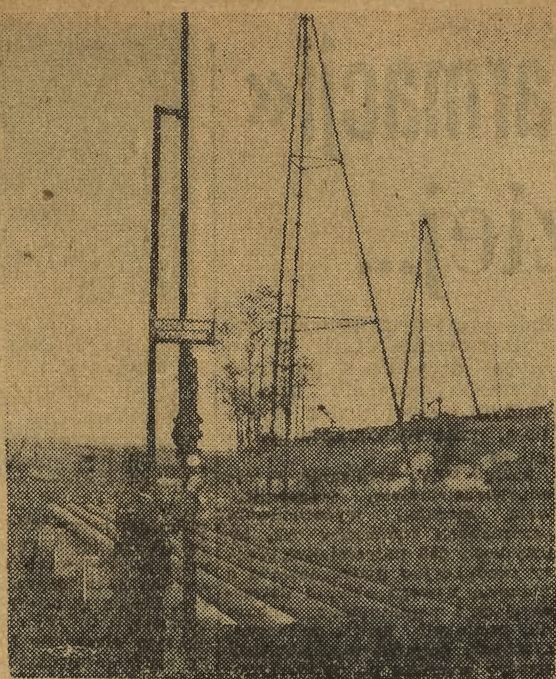
Pomoc fachowa udzielona pracownikom zielonogórskiego zagłębia naftowego przez zespoły naukowców krakowskich, szczególnie z AGH, specjalistów z PP Nafta, ekipy wiertaczy z rejonu jasielskiego i pionu technicznego Centralnego Urzędu Geologii sprawiły, że nie tylko zasięg eksploatacyjny ropy w powyższym terenie doznał znacznego zwiększenia lecz ujawnione zostały dalsze

ślady żył roponośnych na sąsiadujących obszarach.

W następstwie owych sukcesów, Kolegium Ministerstwa Górnictwa i Energetyki postanowiło utworzyć w Zielonej Górze jako niezbędne, Przedsiębiorstwo Poszukiwań Naftowych przeznaczone do dalszej penetracji geologicznej obszarów lubuskich w stałym dążeniu do wykrycia nowych złóż ropy i gazu ziemnego. Podjęta uchwała ministerialna w całej pełni uwiecznia całokształt kolektywnego współdziałania wyżej wymienionych uczelni, instytutów i zespołów zmierzających do rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki, a w jej ramach także do rozbudowy ekonomicznej naszych terenów zachodnich.

Ziemia Lubuska znana jeszcze przed paru laty wyłącznie jako rejon rolniczo-leśny, o wzrastających tendencjach przemysłowych, w krótkim czasie poważnie zmieniła swą strukturę ekonomiczną wzbogacając się o rozległe ośrodki górnicze. Ropa naftowa, gaz ziemny, miedź, obok dawniej już eksploatowanego węgla brunatnego, to sukcesy zarówno kolektywu polskich naukowców jak też fachowców pionu techniczno-inżynierskiego. Dzięki ich zgodnym wysiłkom Ziemia Lubuska ujawniła swe skarby mineralne.

MIECZYSLAW TURSKI



Coraz częściej pokrywa obszary województwa zielonogórskiego las próbnych szybów wiertniczych ekip poszukujących zasobów mineralnych.

Pan kierownik zadecyduje...

(Dokończenie ze str. 3)

A teraz zapytacie dla kogo się robi te pokazy? Bardzo proste — dla kierowników i pracowników sklepów, gdyż o tym jak my mamy być ubrane niewątpliwie bezbłędnie zadecyduje pan kierownik Kowalski. Dlatego też na pokazy te przyjeżdżają handlowcy z dwóch województw, a nawet wypełniają ankietę pod hasłem „Uczestnicząc w ocenie — decydujesz o zaopatrzeniu rynku”.

Zbiera się więc kilka setek handlowców i w ponurym milczeniu ogląda modele. Przemasz, raz tylko rozległo się coś w rodzaju oklasków, kiedy na podium weszła modelka ubrana w czarną suknię z przezroczystymi rękawami i dekoltem, zrobionym z czegoś w rodzaju czarnej firanki cepeliowskiej — w sumie rzecz, która na pewno za rok nie będzie modna.

Niewątpliwie handlowcy znają swoją klientelę, ale np.

ja jako przyszły klient, mam ochotę na granatowy płaszcz z czerwoną podpinką i nie mam żadnej gwarancji, czy pan kierownik nie uzna, że lepiej mi będzie w różowym paltocie ozdobionym białym lisem i czy w związku z tym zamówi choć jeden model granatowy.

Nie zapominajmy, że dopiero niedawno udało się przełamać twarde zdania handlowców o tym, że klienci poszukują tylko mebli ciężkich i na wysoki połysk. Za pomocą tych pokazów przemysł odzieżowy pakuje się w podobną sytuację.

Któż więc powinien decydować? Trzeba by zapytać socjologów jak się robi tzw. reprezentację, czyli wybór jednostek z dużej grupy społecznej, powysłać tym jednostkom zaproszenia na pokaz i dać im do wypełnienia ankietę tak, aby nie tylko pan kierownik decydował o tym jak ja mam być ubrana.

BOŻENA ZAGÓRSKA

AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI

OSRODEK SZKOLENIA

Kraków, ul. Krupnicza nr 14 — tel. 263-66

rozpoczyna kursy

SAMOCODOWY I MOTOCYKLOWY

OD DNIA 13 MARCA 1965 r.

UWAGA! Przyjmujemy wpisy na kursy kategorii III AMATORSKIEJ I ZAWODOWEJ.

PRZETARGI

Bank Polska Kasa Opieki S.A. Oddział w Krakowie, Rynek Główny 31 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód osobowy marki „Renault-Fregate”. — Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 26 marca 1965 r., godzina 10, w siedzibie Banku PKO SA — Rynek Główny 31, pokój 55. — Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić co najmniej na dzień przed datą przetargu, w Kasie Banku PKO SA, w godzinach od 3 do 14.

Pojazd można oglądać w garażu własnym Banku przy ul. Siemaszki 34 — w godzinach uprzednio uzgodnionych z Działem Administracyjnym Banku, telefon 244-76. K-2204

PRACOWNICY POSZUKIWANI

30 KIEROWCÓW SAMOCODOWYCH z I, II lub dawną III kategorią prawa jazdy, 40 ŁADOWACZY, z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa.

Systema plac zakorodowany. — Obowiązuje Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie. — Hotele pracownicze zapewnione. — Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Zatrudnienia (tel. 418-41).

Dojazd linią tramwajową nr 4, 5, 15 z dworca kolejowego do Centrum Administracyjnego Huty im. Lenina. K-2203

Przedsiębiorstwo Geofizyki Przemysłu Naftowego w Krakowie — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW SAMOCODOWYCH z II kat. prawa jazdy, MONTERÓW SAMOCODOWYCH, ŚLUSARZY SAMOCODOWYCH, SPAWACZY, ELEKTRYKÓW, RADIOMECHANIKÓW oraz WIERTACZY I STRZAŁOWYCH z uprawnieniami Okręgowego Urzędu Górniczego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, Kraków, ul. Lubiech 25, pokój nr 243, w godzinach od 7 do 15. K-2177

Hallo — międzymiastowa?

Hallo — pilna rozmowa!

Co pani mówi, że zwiariowałem

Nie — w „Lajkonika”

Dzisiaj wygrałem!



Kolejne losowanie odbędzie się 14 marca 1965 r., w MDK w Krakowie, ul. Krowoderska 8, o godzinie 13.

Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Wolność” — w Krakowie, ul. Podbrzezie 6 — zatrudni KRAWCZYNIĘ przy produkcji konfekcji lekkiej. — Praca na dwie zmiany. K-2200

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Kołomyjska (obok placu targowego) — przyjmie do pracy: INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ze znajomością zagadnień sprzętu ciężkiego i transportu, KIEROWNIKI SEKCJI KONTROLI FUNDUSZU PLAC, ST. EKONOMISTĘ d.s. szkolenia zawodowego, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH niekwalifikowanych oraz BRYGADZISTÓW ROBÓT ZIEMNYCH do prac na miejscu i na wyjazd, KIEROWCÓW SAMOCODOWYCH z I, II i ewentualnie III kat. prawa jazdy (wg starych zasad), MONTERÓW SAMOCODOWYCH wykwalifikowanych, ELEKTRYKÓW SAMOCODOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i GAZOWYCH z uprawnieniami.

Praca

TECHNIKA budowlanego z praktyką — przyjm. Praca stała. Oferty pisemne z życzytelnią, „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 68200.

POTRZEBNA panienka po kursie fryzjerskim na dokończenie praktyki (dział męski), na wyjazd do okolicy podgórskiej. Oferty 68234 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domową przyjm. natychmiast. Zgłoszenia: Kraków, Kółkajta 6 m. 2. 68247-g

POTRZEBNA pomoc domowa do dziecka natychmiast. Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze bl. 12/19

PRZYJME dochodzącą lub na stałe — pomoc do dziecka. Nowa Huta, Kolorowe 17 m. 34. H-65312

RETUSZER(ka) negatywów — siła pierwszorzędna, potrzebna. Kraków 42, skrytka pocztowa 4.

POMOC domową do dziecka potrzebna od zaraz. — Kraków, ul. Kielecka 9, IV klatka, m. 57, w godz. od 16 do 19. 68166-g

POMOC domową przyjm. Os. Hutnicze bl. III/12, tel. 410-78. 68196-g

POTRZEBNA pomoc domowa, z gotowaniem. — Referencje konieczne. — Tel. 316-58. 68209-g

PRAKTYKANTA(ke) — zdolnego — przyjmie Zakład Art. Fotografii, Kraków, Floriańska 22.

POMOC domową dochodzącą lub stałą potrzebną natychmiast. Nowa Huta, Zgody 4 m. 102.

Nauka

NOWE KURSY

Zakład Doskonalenia Zawodowego — organizuje kurs przysposobienia w zawodzie: operator sprzętu średniego i ciężkiego budowlanego. Szkolenie teoretyczne i praktyczne. Dla zamieszkałych w kwaterowaniu. — Wpisy: ZDZ, Kraków, Dietla 38, tel. 653-12.

STUDENT V roku Politechniki udzieli korepetycji z matematyki, fizyki, chemii. — Oferty 67933 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

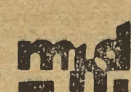
KURSY spawalnicze i palaczy c.o.!

ZDZ organizuje kursy spawania elektrycznego i gazowego oraz kursy palaczy c.o. — Wpisy: — ul. Dietla 38, tel. 653-12.

Matrymonialne

KRAKOWIANKA pozna kawalera do lat 34, urzędnika lub technika, zamieszkałego w Krakowie. Cel matrymonialny. — Oferty z fotografią i kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 68105.

NOWO OTWARTY SKLEP



GALANTERIA
ODZIEŻOWA
I PASMANTERIA

w KRAKOWIE przy ul. KRAKOWSKIEJ 6

poleca:

TYSIĄCE ARTYKUŁÓW OKAZYJNYCH
po rewelacyjnie niskich cenach!!!

- galanterię odzieżową: rękawiczki, szaliki, berety, czapki wełniane, kapy dziecięce, ubranka dziecięce itp.
- galanterię metalową ozdobną: kołczyki, klipsy, broszki, bransolety, pierścionki, obrączki, korale, klamry, szpilki ozdobne, agrafki, lokówki, wsuwki oraz grzebienie i piękne lusterka kieszonekowe,
- guziki: płaszczowe damskie, ubraniowe, sukienkowe, sweterkowe, bluzeczkowe, spodniowe — paski do zegarków — paski do sukienek.

KORZYSTAJCIE Z 1001 OKAZJI!!!

Uprzejmie zapraszamy!!!

KAWALER, lat 28, bez

nałogów, pracujący fizycznie, pozna Panne, uczciwą, religijną, posiadającą mieszkanie w Krakowie (najchętniej w okolicy Bronowia). Cel matrymonialny. Oferty 68134 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

SAMOCOD „Wartburg” lub inny małodrożowy — kupię. Kraków, telef. 597-27. 68212-g

OGUMIENIE 400x15 — „Fiat” 500 do rozbiórki lub na części — kupię. — Oferty 68219 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Spzedaz

DRABINĘ rozsuwaną na kołach pneumatycznych, nowa, sprzedaje Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Krakowie, ul. Szpitalna 18, tel. 539-42.

FORTEPIAN dobrej marki — sprzedam okazjnie. Kraków, pl. Matejki 7/3.

WAPNO palone dostarczą samochodami. — Zgłoszenia: Kraków, Piłarska 5 m. 8.

BIURKO (orzech), szafa trójdzielnia, kredens kuchenny — sprzedam. — Grottgera 32b, m. 7, tel. 326-12. 68179-g

DWA pokoje z kuchnią, bez komfortu — ul. Floriańska — zamienię na równorzędne, komfortowe. Warunki do omówienia. Oferty 67990 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA duże pokoje 54 m², II piętro, centrum — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. — Oferty 68063 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE komfortowe, pokój, kuchnia — zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty 67985 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

LOKAL odstąpię: Informacje: Boh. Stalingradu 14 — dawniej pracownia kolder, codziennie od godziny 15-17. 67997-g

PRZYJME na mieszkanie jedną osobę. Oferty 67999 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DOZORCOSTWO — (półkomfort) w okolicy Parku Krakowskiego — zamienię na pokój z kuchnią, względnie pojedynczą. Oferty 68165 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY, ładny pokój, komfort z używalnością kuchni i łazienki — blisko Błonia — zamienię na garsonierę lub mały pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 68150 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4-POKOJOWE luksusowe, superkomfortowe mieszkanie, służbówka, telefon, powierzchnia 120 m². Zwierzyńc — zamienię na dwa lub trzy mieszkania równorzędne: dwa pokoje kuchnia, pokój kuchnia i garsoniera lub trzy pokoje kuchnia i pokój kuchnia (garsoniera), ewentualnie na dwa mieszkania po dwa pokoje z kuchnią. — Oferty 68173 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ z kuchnią 43 m², superkomfort (spółdzielcze), w Oświęcimiu — zamienię na podobne, lub garsonierę w Krakowie lub w Nowej Hucie. — Oferty 68180 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KULTURALNE małżeństwo poszukuje pilnie pokoju. Oferty 68151 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ w śródmieściu poszukuje od zaraz studentka. Oferty 68098 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIEŃ pokój (pojedynka), woda, gaz, słoneczne, widok na Wisłę — na pokój kuchnię lub większe. — Oferty 68097 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ 22 m², samodzielny, ul. Chopina — zamienię na większy lub 2 pokoje. Warunki do omówienia. Oferty 68151 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

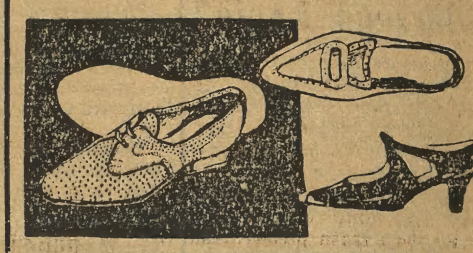


modne i
wygodne
obuwie

DAMSKIE I MĘSKIE

polecają w dużym wyborze sklepy MHD
Art. Przemysłowymi w Nowej Hucie:

- pl. CENTRALNY
- Os. TEATRALNE, bl. 3
- Os. OGRODOWE, bl. 10
- CENTRUM B, bl. 4
- CENTRUM C, bl. 4



KOMFORTOWY pokój z kuchnią i przynależnościami, na I p., w centrum — zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 68152 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STAŁOWA WOLA! Pokój kuchnia, komfortowy, duży metraż, zamienię na mniejsze, względnie takie samo w Krakowie lub Nowej Hucie. — Oferty 68088 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ w domu wyłącznie spod kwaterunku garsonierę lub pokój z używalnością kuchni, dla samotnej, starszej pani lub odnajmę. — Dzielnica Zwierzyniec. Oferty 68114 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZGUBIONO złotą „Doxę” na rękę. Łaskawy znalazca przesyła jest o zwrot za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, Racławicka 54 m. 143. 68339-g

KUKUŁKA Marianna — nam. Myślenice, zgubiła świadectwo VII klasy — wydane przez Szkołę Podstawową w Koszycach.

AKORDEONY wszystkich typów — naprawa, strojenie, renowacja, wymiana i dorabianie części — Centrala Hadowa Przemysłu Muzycznego Warzłat Usługowy — Nowa Huta, Os. Handlowe 5.

CHYZSCZE pierze, prze-rabiam pierzynę na koldry. Włodarczyk, Kraków, Stolarska 6. 67557-g

SZYBKA naprawa telewizorów. — Zgłoszenia: Kraków, Zakopłańska 63, tel. 630-06. Wyciąć! 67948-g

Różne

Kierownicy budów!
Pełnomocnicy d.s. makulatury!
ZWIĘKSZYCIE DOCHODY SWEGO ZAKŁADU
— SOBIE ZAPEWNIĆ WYNAGRODZENIE

(określone w Uchwale Nr 114 Rady Ministrów — Monitor Polski Nr 33, z 13 IV 1962 r., poz. 154),

gromadząc worki po cementie w stanie nieuszkodzonym.

Worki nieuszkodzone, zdane do powtórnego użycia, mogą posiadać minimalne uszkodzenie w postaci 1 rozcięcia na krótszym boku (naddarcia w miejscu rozcięcia nie mogą być dłuższe niż 2 cm). — Worek powinien być suchy i dokładnie opróżniony.

- Worki po cementie nieuszkodzone skupujemy w cenie 70 zł za 100 szt.
- Worki po cementie uszkodzone w cenie 100 zł za 100 kg.
- DODATKOWA OSZCZĘDNOŚĆ to 110 zł na 100 kg worków — (1 worek waży przeciętnie 1/3 kg).

SKUP PROWADZA wszystkie oddziały Krakowskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych oraz Gminne Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” na terenie całego województwa.

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Dziwna przemiana

Na linii C-D — obok placówki Centrali Rybnej — istnieje sklep spożywczy PSS, na ogół dobrze zaopatrzony i nieźle wyposażony.



Do niedawna jednym z jego plusów była także bardzo sprawną obsługą. Ostatnio jednak personel uległ

jakiś dziwny metamorfozie. Za ladą są tylko dwie, niesłuchanie powolne „sity”, w dodatku będące na bakier z umiejętnością liczenia. Dowodzą tego ustawiczne pomylki — niemal przy każdym zakupie. Nieskomplikowana obsługa jednej osoby trwa ok. 5 minut. Aż dziw bierze, gdzie zdołano znaleźć tak niesprawnego sprzedawcę i dlaczego umieszczono go w dodatku w tak uczęszczanym sklepie.

Na marginesie — trzeba koniecznie wprowadzić do tego sklepu automatyczną kasę. Może choć w części zapobiegnie omyłkom i przyspieszy proces sprzedaży. (mk)

Zima — czas nauki

W 30 rolniczych osiedlach Krakowa referaty rolnictwa DRN zorganizowały w okresie zimowym masowe szkolenia. Uczestnicy wysłuchali już ogółem 288 wykładów. Tematyka była bardzo różnorodna, a zarazem dostosowana do specyficznych zadań krakowskiego rolnictwa, a więc sprawy nawożenia, sadownictwa, drobnarstwa, jedwabnictwa, hodowli, kwiaciarstwa, warzywnictwa itp. Prelekcje urozmaicały filmami, których zestaw nie przedstawia się — niestety — zbyt imponująco.

Poważną trudnością z którą boryka się organizatorzy są zbyt niskie honoraria wykładawców. Wykłady z tak ważnej dziedziny jaką jest weterynaria trzeba było w ogóle skreślić z planu szkolenia, bo... żaden prelegent nie zgodził się na proponowane stawki. Paradozem tej sytuacji jest oczywiście, bowiem masowe szkolenie rolników słuszenie uważane za akcję bardzo ważną nie jest jednak... czynem społecznym wykład-

Powróćmy do dawnych lat

Wyobraźcie sobie: stare filmy weale nie „skaczą” na ekranie (wreszcie wyświetlać się je będzie według oryginalnego systemu z lat 20-tych), akompaniament do filmów niemych na fortepianie (żadne taśmy, płyty, ani inne „krzyki techniki”) — a do tego dobor najwartościowszych filmów sprzed lat, z Keatonem, Marleną, Chaplinem, Fairbanksem... To wszystko w Krakowie, w stałej placówce Centralnego Archiwum Filmowego, które razem z ZSP, w każdy poniedziałek w sali „Rotundy” rządzić nas będzie spektaklami kina o nazwie nawet staroświeckiej — „Kinetograf”. Po Warszawie i Krakowie doczekał się realizacji głoszonego od lat postulatu — stworzenia bliźniaka warszawskiego „Iluzjonu”. Pierwsze seanse — już w najbliższym poniedziałku, przedsprzedaż abonamentów na cykl filmów znakomitego komika Keatona rozpoczyna się dziś (godz. 15-17). (et)

Z kroniki MC

W Wadowicach aresztowano 37-letniego Jerzego Sztajera z Andrychowa, który 8 marca (w Dniu Kobiet) w stanie nietrzeźwym zdemolował mieszkanie i pobliż dotkliwie żonę.

Również w Wadowicach aresztowano 32-letniego Stefana Wróbla z Inwalid, który po pijanemu w gospodzie w Mucharzu uderzył interweniującego milicjanta. (z)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

19 — Klub LOK, ul. Zwierzyniecka 21 — zebranie członków Krakowskiego Klubu Motorowego LOK.

JUTRO O GODZINIE:

9 — Liceum Ogólnokształc., ul. Sobieskiego 9 — sesja DRN Zwierzyniec.

18 — „Krzyśtofor” — wernisaż wystawy Alfreda Lenicy.

19 — KDK — „Rynek od bramy do bramy” — c. d. odczytu dr J. Dobrzyckiego.



W dniu dzisiejszym na ekran kina „Apollo” wchodzi dramat społeczny produkcji polskiej pt. „Życie raz jeszcze” w reżyserii Janusza Morgensterna. Scenariusz do filmu opracował na podstawie

własnego utworu Roman Bratny. W czołowych rolach występują: T. Lomnicki, E. Wiśniewska, A. Łapicki, E. Fetting, W. Siemion, H. Bąk i Fr. Pieczka.

Co dzień niesie?

W rzeczywistości — nieco inaczej

Rozbudowujące sięperyferie przysparzają Krakowowi nowych mieszkańców, zaś ich mieszkańcom — przynajmniej na początku — wielu rozmaitych — przede wszystkim aprowi-

zacyjnych i komunikacyjnych — kłopotów. Dostaliśmy właśnie taki list z Azorów pelen narzekania na brak sklepów i wielkie odległości od tramwaju i autobusu, który na dokładkę zbyt rzadko kursuje. Ale list — po sprawdzeniu na miejscu — okazał się mało obiektywny. To prawda, że Osiedle jest w pełnej rozbudowie i teren przypomina krajobraz książkowy, ale sklepy są. Przy ul. Chelmońskiego jeden za drugim w bliskiej odległości mieszczą się: dwa sklepy spożywcze MHD i PSS, piekarnia, sklep mięsny oraz — dobrze zaopatrzony! — punkt mleczarski czynny od godz. 6 do 16 bez przerwy.

Co do komunikacji tramwajowej, ul. Podchorążych istotnie oddalony jest o kilkanaście minut drogi, ale nikt chyba nie przypuszcza, że specjalna linia pobiegnie — przynajmniej w tej fazie budowy — przez Osiedle? Jedynie autobus zatrzymujący się przy Wrocławskiej mógłby przy staraniach MPK dojeżdżać bliżej Osiedla i częściej niż dotąd kursować.

W sumie: do zalecanego ideału, aby osiedla oddawać całkowicie wykończone, Azorom na pewno bardzo daleko. Nie znaczy to jednak, że stanowią one — jak napisali Czytelnicy — „pustynię handlowo-komunikacyjną”. I nie znaczy, aby przedsiębiorstwo budujące Osiedle — w miarę jego rozwoju — zaniedbało rozbudowę pawilonów handlowo-usługowych.

(mar)

W godzinach szczytu

9-tka jeździ do Prokocimia

Od pierwszego dnia przedłużenia trasy tramwajowej do ul. Facimlech w Prokocimiu i wprowadzenia pewnych zmian w komunikacji — posypały się skargi pasażerów MPK na trudności, jakie zaistniały w dotarciu z tej odległej dzielnicy do centrum Krakowa. Po kilkudniowych obserwacjach Dyrekcja MPK postanowiła w porozumieniu z Miejskim Złagodzeniem Gospodarki Komunalnej od soboty 13 bm. wzmocnić obsługę odcinka trasy do Prokocimia poprzez skierowanie tam w godzinach szczytu tj. od 5 do 8 rano i od 12 do 18 wszystkich tramwajów linii 9. W innych godzinach i w dni świąteczne 9-tka kursować będzie do dworca PKP w Płaszowie.

Rozmowy przy pół-czarnej

Muzykalność mierzona w złotych

Muzykalność Krakowa da się przeliczyć na... złotych! Tak przynajmniej należałoby sądzić, odwiedzając jedną z centralnych dzielnic Krakowa placówkę Centrali Handlowej Przemysłu Muzycznego przy ul. Floriańskiej 9. — Tu bowiem możemy się łatwo dowiedzieć, na czym lubią grać krakowianie: amatorsko i zawodowo — i ile na taką muzykę wydają pieniądze...

— Weale nie mało: około 10.000.000 zł rocznie — odpowiada nam: p. ANNA SŁOWA, kierowniczka muzycznego sklepu i jej zastępczyni, p. DANUTA BIEDRZYŃSKA. — Kraków, jeśli chodzi o te właśnie muzyczne obroty handlowe, uważany jest za jedno z najmuzykalniejszych miast w Polsce, które wykazuje bardzo duże zapotrzebowanie zwłaszcza na instrumenty muzyczne.

— O, właśnie: na jakie instrumenty?

— Naszym instrumentem nr 1 są chyba gitary: sprzedajemy ich w Krakowie ok. 5.000 rocznie. Tuż za nimi idą akordeony: rocznie kupują ich krakowianie do 2.000 sztuk. Sprzedawalibyśmy więcej,

gdyby nie to, że często brakuje ich w magazynie.

— Kraków jest miastem szczególnie interesującym się pianistyką — czy to również znajduje odbicie w Waszej placówce?

— Oczywiście! Mamy szczególnie duże zapotrzebowanie na polskie pianina: „Calisia” i „Legnica”. Sprzedajemy ich rocznie ok. 100 sztuk — i wciąż jest za mało. Mimo, że to przecież instrument na prywatną kieszeń wcale nie tani: ok. 18-19 tys. zł.

— A fortepiany?

— Dostajemy z Importu. Chwalimy się, że w ub. r. mieliśmy pięknego markowego „Blüthnera”, którego sprzedaliśmy za 90.000 zł oraz „Förstera” — za 120.000 zł. — Forteipiany kupują przeważnie instytucje muzyczne, szkoły itp.

— Czy fortepiany były najdroższymi instrumentami, jakie mieliście w sprzedaży?

— Nie — przed niedawnym czasem mieliśmy piękną wioskę, artystycznie inkrustowaną harfę. Kosztowała 180.000 zł. — Kupiła ją wyższa uczelnia muzyczna. Drugą harfę za 90.000 zł kupił nasz Teatr Mu-

Obejdzie się bez wewnętrznych rozterek przy wyborze letnich kreacji

W związku ze zbliżającym się sezonem wiosenno-letnim odwiedziliśmy Wojew. Przeds. Tekstylny-Odzieżowy, by u „źródła” uzyskać informacje na temat zaopatrzenia krakowskich sklepów w tkaniny oraz gotową konfekcję. Co usłyszeliśmy — niniejszym publikujemy.

Krakowianki nie będą miały, okazję do wewnętrznych rozterek przy wyborze jedwabnych tkanin sukienkowych, gdyż zbyt dużego wyboru... nie będzie. W sklepach znajdują się wprawdzie rypsy, stylony drukowane i inne tkaniny z włókien chemicznych (duże kwiaty, geometryczne wzory i gładkie kolory pastelowe) ale ilości ich będą się utrzymywać na wysokości wiosenno-letniego zaopatrzenia w ub. roku, które — jak pamiętamy — nie było oszałamiające. Lepsza sytuacja w bawelnie. Będzie więcej niż w 1964 r. bawelnianych tkanin sukienkowych, więc satyny i kretonów, znajdują się również w sprzedaży bawelniane tkaniny z importu, przede wszystkim z NRD, Węgier, Bułgarii i Wietnamu. W sklepach z

konfekcją wystąpi urodzaj na (ponoć gustowne) sukienki kretonowe, nie mówiąc już o dużym wyborze tanich kretonowych kompletów plażowych (sukienka plus kostium kąpielowy). W grupie sukienkowych tkanin wełnianych dominować będzie elana, wprawdzie w większych ilościach niż w ub. roku, niemniej nie wystarczających.

Sklepy będą w dostateczny sposób zaopatrzone w damskie tkaniny płaszczowe w jasnych kolorach, będzie również dużo damskich gotowych płaszczy z tradycyjnej wełny, pojawiają się także płaszcze z wełnianego i bawelnianego laminatu w odcieniach: beż, brąz, szara zieleń, szafir.

Na panów czekać będą w sklepach — w dość skromnych ilościach — tkaniny ubraniowe elanowe i 100 proc. czesankowe, za to w obfitości: 60 proc. tkaniny czesankowe. Zaopatrzenie uzupełnią ubrania gotowe: z elany, ze 100 proc. tkaniny czesankowej oraz 60 i 40 proc. wełny.

Poza tym: w bież. sezonie została dopuszczona do sprze-

żady „z metra” (dotychczas skierowywana wyłącznie do konfekcjonowania) popelina płaszczowa typu „PD” — uniwersalna, bo nadająca się na płaszcze dla pań i panów, a także na męskie ubrania oraz damskie i męskie spodnie. (l)

Radio

PIĄTEK

Godz. 17.00 Piękne głosy, — 17.25 Aud. oświatowa, — 17.45 Dziennik kr., 17.55 Koncert jazz, 18.20 „Sztuka i rzemiosło” — rec., 18.30 W rytmie sport., 18.45 Aud. Redakcji Ekonomicznej, 19.05 Muzyka i aktualności, — 19.30 Koncert symf., 20.10 Dyskusja literacka, 20.30 D. c. koncertu, 21.25 Z kraju i ze świata, 21.52 Wiadomości sportowe, 22.05 „Dziwny pasażer” — słuch. T. Karłowicza, 23.05 Studio Piosenki, 23.25 Muzyka rozrywk.

SOBOTA

Dzienniki radiowe — godz.: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.10 Wiejski tygodnik dźwiękowy, 7.50 Piosenka dnia, 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”, 9.05 Koncert dnia, — 9.50 Public. międzynarod., 10.00 Koncert rozrywk., 10.40 Opow. A. Twardochliba, 11.00 Muzyka operowa, 11.40 Aud. Redakcji Ekonom., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Pieśni i tańce ludowe, 12.45 Melodie, — 13.00 Przerwa dla Krakowa, 13.45 Koncert życzeń, 14.30 „Z notatnika reportera”, 14.45 „Biekitna szafeta”, 15.00 Polskie Nagrania, 15.30 Dla dzieci słuch., — „Noćna rozmowa”, — 17.00 Muzyka dawna, 17.15 Aud. regionalna, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Aud. oświatowa, 18.05 „Coca! muzyczny”, 18.35 Na Krakowskim Rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiekowie”, 20.00 Koncert rozrywk., „Portret teatru” — esej Z. Grenia, 21.27 Kronika sport., 21.40 Zespół J. Miliana, — 22.00 Radio-kabaret, 23.10 Muzyka noca, 24.00 Muzyka tan.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.35 Program dnia, — 16.40 Lekcja jęz. angielskiego (powtórzenie), — 17.00 Wiadomości, 17.05 Miś z ołienka, 17.20 Program dla młodzieży, 17.35 Rozmowy na tematy międzynarod., 18.00 Wielokropek, 18.15 „Tramp” — magaz. turyst.-krajozn., 18.35 Film — z serii: Gwiazdy filmu niemieckiego, 19 Z wizytą w banku — z cyklu „Reportaż na żywo”, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20 Przegląd ekonomiczny, 20.15 „Chłopin 1965”, 21.00 Katowicki Teatr TV: — „Sprawa Ottona Gardnara” — wg pow. J. Dąbrowskiego, — 22.15 „Czwarta zmiana”, 22.45 Dziennik, 23.05 Relaks.

SOBOTA

Godz. 10 „Skamieniały las” — film. USA 1. 16, 11.20 do 11.55 Przerwa, 11.55 Zoologia kl. X: „Gady kopalne”, 12.25 do 12.55 Przerwa, 12.55 Program dnia, 13.00 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, — mecz ZSRR — CSRS, 15 — 16 Przerwa, 16 Program dnia, — 16.05 Program tygodnia, 16.25 „Godziny wychowawcze” — dla nauczycieli, 16.40 Lekcja rosyjskiego (powtórzenie), 17 Wiadomości, 17.10 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, mecz Szwecja — Kanada, 18.30 „Liga Mistrzów” Katowice — Warszawa — telekonkurs dla młodzieży, 19.20 Dobranoc, — 19.30 Konkerty finałowe Konkursu im. Chopina (ok. 20.05 Dziennik), 21.50 Dziennik, — 22.20 „Butterfly cha cha” — mały musical, 23.20 Skamieniały las.

NIEDZIELA

Godz. 9 „Arcydzieło Ermitażu” — z Leningradu, 9.30 — 9.55 Przerwa, 9.55 Progr. dnia, 10 „Sztafeta” — dla młodszy, 11 Koncert (utwory Hansa Elslera), 12 „Marzyciel” — film z serii „Bonanza”, 12.50 TV Kurs Roln.: Burak cukrowy, 13.40 Mistrzostwa świata w hokeju, mecz Szwecja — CSRS (w przerwie PKF), 15.05 Progr. rozrywkowy, 15.35 „Godzina duchów” — z cyklu „Ula z Ib”, 15.50 Teatrzyk Violinek, 16.20 Wiejski kwadrans, 16.40 Mistrzostwa świata w hokeju, mecz ZSRR — Kanada, 18.30 Mieczysław Jastrun z cyklu „Spotkanie z poetą”, 18.50 Progr. rozrywkowy, 19.25 Słownik wyrazów obcych, 19.40 Dziennik TV, 20 Dobranoc, 20.10 „Pożegnany wał” — film USA 1. 16, 21.55 Śpiewa T. Woźniakowski, 22.10 Sportowa niedziela, 22.35 Relaks.

Sesja DRN Grzegórzki

W każdej dziedzinie milowy krok naprzód

Podsumowaniu 4-letniej kadencji poświęcona była wczorajsza sesja DRN Grzegórzki. Dorobek Grzegórzek w tym okresie wyraża się w stałym wzroście dochodów, które pozwoliły na systematyczne przeobrażanie dzielnicy z periferii w wielkomiejską.

Wzniesiono ok. 12 tys. izb mieszkalnych ze środków państwowych, spółdzielczych i środków własnych ludności. W nowo wybudowanych domach zamieszkało ponad 14 tys. osób. Ludność dzielnicy zwiększyła się w tym czasie o 15 tysięcy.

Kosztów 37.200 tys. zł wyremontowano 279 domów o 6.170 izbach oraz odnowiono elewacje 54 domów. Wiele milionów kosztował remont ulic w centrum dzielnicy i na periferiach, w tym głównie traktów wiodących do nowo powstałych osiedli mieszkaniowych i zaniedbanych rejonów np. Dąbia, Prądnika Czerwonego i okolicy ul. Wieczystej.

Ilość zakładów usługowych, zatrudniających przed 4 laty 1406 pracowników, wzrosła z 315 do 376 (1961 pra-

cowników); lokalizacja sieci odpowiada w zasadzie postulatowi wyborców. Nowe pawilony usługowe powstały na os. Olsza II, na os. Wieczysta i os. Nowogródzka. Podobnie w ciągu czterech lat uruchomiono 35 nowych sklepów i 42 kioski. M. in. oddano do użytku 3 nowoczesne pawilony handlowe na os. Olsza II i na os. Nowogródzka oraz nowoczesny sklep na os. kolejański przy al. 29 Listopada. Obecnie na Grzegórkach jest 370 placówek handlowych, w tym 209 sklepów i 161 kiosków oraz 8 zakładów gastronomicznych o łącznej ilości 544 miejsc konsumpcyjnych.

Wybudowano 4 szkoły (w budowie znajdują się dwa dalsze obiekty szkolne). Wyremontowano istniejące szkoły (kosztów 3 mln zł) i wyposażono je w nowy sprzęt, urządzenia i pomoce naukowe wartości 10 mln zł. W dzielnicy działa 7 klubów środowiskowych, 14 bibliotek, 2 kina, 5 uniwersytetów powszechnych i poradnia metodyczna.

W zakresie służby zdrowia i opieki społecznej wydatki Prezydium DRN wynoszące w 1961 r. — 8.650 tys. zł wzrosły w bież. roku do 11.100 tys. zł. W ciągu czterech lat zreorganizowano dzielnicową służbę zdrowia i otwarto wiele placówek m. in. nową przychodnię rejonową na os. Nowogródzka, poradnię dla dzieci przy ul. 29 Listopada, gabinet ginekologiczny przy ul. Krasnoludków, nową przychodnię rejonową na os. Wieczysta, przychodnię pgrużliczą przy ul. Rzeźniczej i przychodnię obwodową przy al. Pokoju. Obecnie w ciągu roku udziela się na Grzegórkach 410 tys. porad ambulatoryjnych i 4 tys. wizyt domowych, a pracę tę spełnia 97 lekarzy i zastęp personelu pomocniczego.

(mal)

W MARCU br. dyżury naszego doradcy prawnego, udzielającego bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych Czytelnikom, będą się odbywać: w sobotę 13 bm., wtorek 23 bm. i w sobotę 27 bm. w godz. 13-15 w lokalu Redakcji (ul. Wiślna 2, p. 29).

BARDZO zmartwiony swym zblakaniem brązowy jamnik, który znalazł czasowy przytułek u dozorcyjni przy ul. Smoleńsk 30, niecierpliwie czeka na swego pana.

Rozmawiał
JERZY PARZYŃSKI

Remis hokeistów Polski z NRF

W SIÓDMYM dniu hokejowych mistrzostw świata zespół polski grał z NRF, remisując 3:3 (1:0, 1:2, 1:1). Bramki dla Polski zdobyli: Białynicki, A. Fafara i Gosztyla. Mecz miał bardzo emocjonujący przebieg. Polacy dzięki temu remisowi zapewnili już sobie niemal w 100 procentach pierwsze miejsce w grupie „B” (muszą wygrać dziś ze słabym zespołem Jugosławii), a tym samym prawo gry w przyszłorocznych mistrzostwach świata w Lublanie w grupie „A”.

W pozostałych spotkaniach grupy „B” Austria wygrała z Węgrami 5:3, a Szwajcaria z Anglią 7:4.

W grupie „A” CSRS rozgromiła Kanadę 8:0, Szwecja — Norwegię 10:0 a ZSRR — USA 9:2.

Mistrzostwa okręgu wyłonią krakowską „dziesiątkę”

Kraków jest organizatorem tegorocznych, indywidualnych, mistrzostw Polski w boksie seniorów. Odbędzie się one w dniach 11-11 kwietnia w hali Wisły.

Już obecnie zainteresowanie turniejem jest olbrzymie. Ze wszystkich stron kraju napływają do organizatorów zgłoszenia na bilety.

W imprezie startować będą najlepsi pięściarze w kraju. Z tym, że — poza reprezentantami poszczególnych okręgów — dopuszczeni zostają aktualni mistrzowie Polski a więc od wagi muszej do ciężkiej: Z. Olech, Bendig, Adamski, Petek, Kulej, Drogosz, Grzesiak, Walasek, Pietrzykowski i Kubicki.

Skoki narciarskie w Krakowie

SYMPATYCY sportów zimowych w Krakowie będą mieli okazję zobaczenia w najbliższą niedzielę (14 bm.) atrakcyjnych zawodów w skokach narciarskich pomiędzy reprezentacją Krakowa i Zakopanem. Konkurs odbędzie się na krakowskiej skoczni narciarskiej na Solniku. Początek o godz. 12.

Raid narciarski na Turbaczu

OSTATNIO odbył się raid narciarski z metą na Turbaczu. W imprezie wzięło udział 36 pracowników Energetyki. Na zakończenie rajdu odbyły się zawody narciarskie, w których pierwsze miejsce zajął Szizinka (ZE Kraków-Teren). 2) Ornatkiewicz („Energoprojekt” Katowice), 3) Zub (ZRE Katowice), 4) Zdebel (ZRE Katowice), 5) Stefanik (Energoprojekt Kraków), 6) Zarebski (Elektrownia Jaworzno II). Drużynowo zwyciężyli ZE Kraków-Teren przed Zakładami Remontowymi Energetyki Katowice i „Energoprojekt” Kraków.

„HISTORIA PÓŁNOCNEJ ŚCIANY EIGERU”

W PIĄTEK 12 bm. w sali klubowej Domu Turysty PTTK (ul. Bitwy pod Lenino 2) o godz. 19 mgr inż. St. Biel wygłosi prelekcję pt. „Alpy — historia północnej ściany Eigeru”. Prelekcja ilustrowana filmem i przeziernikami. Wstęp bezpłatny.

O, ja od razu przeniknęłam jej grę; chciała, żeby na nią patrzył, żeby pamiętał o jej obecności — o niej, ładnej, młodej kobiecie, z której mężczyźni nie spuszczały wzroku, żeby miał ją przy sobie i nie miał jej nigdy. Heyna nie z tych, co lekko zdradzają żonę i lekko zmieniają kochankę; nie umiałaby oszukiwać Anny, zbyt kochał Joasię, aby rozbić dom. Irena nigdy nie zamierzała poddawać go takiej próbie, nie chciała robić nic, co mogłoby ją postawić w sytuacji gorszej, uzależnić od jego decyzji. Była jedynie możliwością. Bardzo bliską i nieosiągalną.

Gdy budowali tę willę, Anna była już starą kobietą, mnie znającą ją od wielu lat przerażała szybkość zmian, jakimi czas znaczył żonę Edwarda. Zgarbiła się, poszarzała; twarz bardzo szczupła i wąska nabrała jakiejś ostrości i chłodu. W gruncie rzeczy smutny był ich dom, ale czy dom Heyny mógł być inny? Gderliwa Genowefa i Anna milcząca, zapracowana, zawsze z niezmienną dokładnością spełniająca wszystkie obowiązki. Niemal, jak automat. Punktualnie o 7.30 była już w biurze projektowym; znajomi mówili, że jej prace są sztywne i pozbawione połotu. Widział pan te pudelkowe bloki siedzącego zakładu? Jak koszar; równe rzędy ckień, żadnego balkonu, nie, na czym mogłoby spocząć wzrok. Dzisiaj już tak się nie buduje. Ona dbała tylko o to, żeby zawsze były piaskownice dla dzieci. I parterowe budynki przedszkola. Po roku pięćdziesiątym szóstym nie wykonywała już samodzielnych projektów. Nie miewała też zajęć poza godzinami. Wracła na obiad, trochę pracowała w ogródku, dysponowała kolacją. Zawsze o tej samej porze sprawdzała zeszyty Joanny. Wieczorem przychodziła Irena. Ona jedna nie ulegała nigdy nastrojowi tego domu. Wyciągała Heynów na spacer, organizowała brydża, znosiła plotki i anegdoty. Przy niej

Dwie krakowskie jedenastki walczą o awans do półfinału PP

WPRAWDZIE mamy jeszcze śnieg i dokoła panuje zima, ale dla piłkarzy nadchodzi wiosna. Pierwsze rekonesansy naszych drużyn mamy za sobą, a w nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną trzy mecze ćwierćfinałowe o Puchar Polski (jeden odbył się przed tygodniem, w którym to meczu Legia po remisie z Gwardią W-wa dzięki losowaniu, awansowała do półfinału).

Zestaw par przedstawia się następująco: Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze, Czarni Zagań — Wisła Kraków, WAWEL Kraków — ŁKS Łódź.

Jak wynika z układu par, w skie jedenastki awansowały do ćwierćfinału i obydwie mają szansę na awans do półfinału.

Jak wynika z układu par, w Krakowie będziemy świadkami meczu Wawel — ŁKS. Jedenastka wojskowych znajduje się obecnie w lidze okręgowej, gdzie po I

rundzie zajmuje 2 lokatę, natomiast jej przeciwnik, to zespół pierwszoligowy. Teoretycznie więc wszystko przemawia za zwycięstwem ŁKS. Tym niemniej krakowianie spłatali już niejedną niespodziankę, eliminując jesienią dwa renomowane zespoły: Zagłębie i Stal Rzeszów, a teraz w myśl porzekadła: „do trzech razy sztuka”, mają ochotę sprawić kolejną niespodziankę.

Leaders II ligi — Wisłę czeka trudna i daleka wyprawa do Zagania. Wygrać z Czarnymi na ich własnym boisku nie będzie łatwo. Wprawdzie nie jest to drużyna najwyższej klasy, tym niemniej zostawiła już w pokonanym polu równo Start Łódź, jak i samą bytomską Polonię. Jest to więc najlepsza wizytówka gospodarzy przed meczem z Wisłą, który w Zaganiu urasta do wielkiego wydarzenia.

* Piłkarze Cracovii rozegrają w niedzielę (14 bm.) towarzyskie spotkanie z reprezentacją Polski juniorów. Początek o godz. 15 (na stadionie Wawelu).

* W nadchodzącą niedzielę oraz we wtorek rozegrane zostaną w Nowej Hucie towarzyskie spotkania piłkarskie pomiędzy Hutnikiem i czeskosłowackim zespołem TJ NHKG Ostrava. Początek w niedzielę o godz. 15, a we wtorek o godz. 16.15.

Sobotnie imprezy sportowe

SIATKÓWKA
Godz. 17 Hala Wawelu:

Wawel — Warszawianka
(O mistrzostwo I ligi drużyn męskich)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 20 Hala Wisły:

AZS Kraków — AZS AWF Warszawa
(O mistrzostwo I ligi drużyn męskich)

GIMNASTYKA
Godz. 16 Hala Korony:

Mistrzostwa okręgu juniorek

Decydujące mecze: ...siatkarzy Wawelu

WALCZĄCY o utrzymanie się w ekstraklasie siatkarze Wawelu rozegrają jutro i w niedzielę ostatnie spotkania II rundy z zespołami Warszawianki i Legii. Dla krakowian spotkania te będą miały ogromną wagę.

...szczypiornistów AZS

W GRUPIE zespołów zagrożonych spadkiem z I ligi piłki ręcznej mężczyzn znajduje się m.in. krakowski AZS. Ostatnią serię spotkań ligowych w tym sezonie AZS rozegra w Krakowie. W nadchodzącą sobotę i niedzielę przeciwnikami akademików będą drużyny AZS AWF i Anilany Łódź (odżnianie też są kandydatami do spadku). Sądźmy, że ostatnie niepowodzenie krakowian w meczu z AZS Katowice nie osłabi siły bojowej zespołu i że decydujące o pozostaniu w lidze pojedynki potrafią oni rozstrzygnąć na swoją korzyść.

ECHO SPORTOWE

Apelują o nagrody!

JAK dotychczas akcja zbierania nagród dla uczestników Wyścigu Pokoju nie daje w Krakowie pożądanych efektów. Toteż komitet etapowy (Plac Wiosny Ludów 3/4) Wyścigu apeluje do zakładów pracy, instytucji i mieszkańców Krakowa o deklarowanie dalszych nagród rzeczowych i pieniężnych. Komitet liczy na ofiarność licznych entuzjastów sportu kolarskiego.

Mistrzostwa Polski w zapasach

W DNIACH 13 i 14 bm. odbędą się w Myślenicach strefowe mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolnym, w których startować będą zawodnicy z województw: kieleckiego, lubelskiego, raciborskiego oraz krakowskiego. Początek zawodów, w sali LZS „Górki” Myślenice, w sobotę 13 bm. o godz. 12.30, a w niedzielę 14 bm. o godz. 9.

Ostatki pod kosztami

TO JUŻ rzeczywiście ostatki pod kosztami ligowymi. Mężczyźni zakończyli boje, a w lidze koszykarek pozostały do zakończenia rozgrywek dwa ostatnie mecze: Wisła — AZS AWF i Spójnia Gdańsk — Polonia, które rozegrane zostaną w nadchodzącą niedzielę. Obydwa nie mają już specjalnego znaczenia na ukstałowanie się tabeli i chodzi w nich w zasadzie o próbę sił i prestiżu.

Koszykarki Wisły przez całe rozgrywki kroczyły od zwycięstwa do zwycięstwa i zdobyły już definitywnie tytuł mistrzowski (po raz trzeci z rzędu). Spotkanie z AZS AWF, który zajął w mistrzostwach drugie miejsce, będzie jedynie sprawdzianem, czy tytuł przypadł w godne ręce.

Nowe władze ZM TKKF

DZIAŁACZE krakowskich Ogólnokrajowego Związku Kultury Fizycznej obradowali wczoraj na IV zjeździe delegatów Zarządu Miejskiego Towarzystwa. Podczas zebrania podsumowano działalność zarządu za okres ostatniej kadencji oraz wyznaczono perspektywiczne kierunki rozwoju Towarzystwa w naszym mieście. M. in. postanowiono nawiązać ścisłą współpracę z WSWF oraz na większą skalę niż dotychczas propagować wif i sport masowy poprzez Komitety Blokowe.

W wyniku wyborów skład nowego zarządu przedstawia się następująco: prezes — S. Nowakowski, wiceprezes — mgr J. Pykosz i W. Zieliński, sekretarz — J. Kolak, skarbnik — E. Niezgoda, członkowie prezydium: S. Bałowski, J. Czerwiński, mgr inż. A. Kłoczek, K. Malysa, J. Rusak i Z. Węziak. Przew. komisji rewizyjnej został A. Zukowski. (kas)

Co - Gdzie - Kiedy?

Piątek	Sobota
12	13
m a r c a	
Grzegorza	Krystyny

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Jak wam się podoba”, KLUB „ZZK 19.15 „Osiem kobiet”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Wariatka z Chailot”, KAME-RAŁNY 19.15 „Szczęście rodzinne”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Barbara Radziwiłłówna”, LUDOWY 19.15 „Siedmiu przeciw Tebom”, „Antygona”, RAPSOODYCZNY 19.15 „Fortepian i pióro” (zamkn.), MUZYCZNY 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, GROTESKA 17 „Kasia”. FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „ZOO czyli mordera z filantropii”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Don Alvaros”, KAME-RAŁNY 19.15 „Ktoś nowy”, LUDOWY 19.15 „Śmierć na gruszy”, RAPSOODYCZNY 19.15 „Fortepian i pióro”, GROTESKA 15 „Kasia”, KOLEJARZA 19 „Wowedil warszawski”, JAMA MICHALIKA 22.15 „Dwudziestolatka z przeszłości”, KLUB ZZK, ROZMAITOŚCI, MUZYCZNY, FILHARMONIA — jak w piątek.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 16, 18, 20 „Barwy walki” (pol., 1. 12), „WOLNOŚĆ 15.45, 19.30 „Rekopolis znaleziony w Saragossie” (pol., 1. 16), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (jug.-NRF, 1. 12) — APOLO 10.15, 12.30 „Wojna trojańska” (wl., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Życie raz jeszcze” (pol., 1. 16), SZTUKA (studyjne) 10, 13, 16, 19 „Anatomia morderstwa” (USA, 1. 18), WANDA 10.30, 12.45 „Dwie noce jednego dnia” (jug., 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Hasło „Od-waga” (ang., 1. 12), — M. GWARDIA (Lubiec 15) 14.45, 19 „Przemienię z wiatrem” (USA, lat 14), — WRZOS (Zamojskiego 50) — 15.45, 18, 20.15 „Chcemy się bawić” (ang., lat 12), — ISKIERKA (Zywiecka 44) 17, 19 „Kryptonim „Nektar” (pol., 1. 14), ZUCH (Krowderska 8) 15, 17, 19 „Latający profesor” (USA, 1. 9), MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Zródło trzech prawd” (fr., 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Latający profesor” (USA, 1. 9), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 14, 16 Chwila wspomnień 1961/62; 15 Progr. dla dzieci; 17, 19 „Jak być kochaną” (pol., 1. 13), — SWOSZOWIANKA (Swoszowice 19) „Dwa zebra Adama” (pol., 1. 16), TEČZA (Dębni, Praska 52) 17, 19 „Gwiazda szeryfa” (USA, 1. 12), WISŁA (Gazowa 21) 16 „Naprawdę wczoraj” (pol., 1. 16), 18, 20 „Deszczowa Rosenka” (USA, 1. 14), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „1914-1918” (fr., 1. 12), DOM ZOŁNIERZA (Lubiec 48) 15.45 „Mały światek Samy Leś” (ang., 1. 16), KULTURA (Rynek Gl. 27) 17.45, 20 — „Czternaście dni” (jug., 1. 16), WIEDZA (Rynek Gl. 27) 13 „Ziemia białych skał”, „Grototyk (10-14).

lasy” i in., MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.20, 17.45, 20 „Licę na wasze grzechy” (pol., 1. 13), ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „O życie dla Ruth” — (ang., lat 16), — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 71) 17, 19.15 „Cartouche zbrojca” — (fr., lat 14), ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Ludwika do ronda” (jug., 1. 16), ENERGITYK, KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15: „Królowa Krystyna” (USA, 1. 16), M. SALA (studyjne) 14.30, 17, 19.30 „W środku nocy” (USA, 1. 18), ŚWIATOWID — 15.45, 19.15: „Hrabia Monte Christo” (fr.-wl., 1. 12), M. SALA 15, 17, 19 „Spionierzy nurt” (węg., 1. 12), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Sławne miłości” (fr., 1. 16), KOLOROWE (Czyżyny) 13 „Przygoda” (wl., 1. 18), BALLADYNA, ORION — nieczynne.

SOBOTA

WARSZAWA 16, 19 „Oklahoma” (USA, lat 16), 22 „Jumbo” (USA), ENERGETYK (Płaszów — Stadion) 17, 19 „Deszczowa piosenka” (USA, 1. 14), WISŁA 16, 18, 20 „Naprawdę wczoraj” (pol., 1. 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Kanciarze i Sp. Akc.” (ang., 1. 18), ROTUNDA 15, 17, 19 „O życie dla Ruth”, SWOSZOWIANKA, ZDROWIE — nieczynne.

WOLNOŚĆ, UCIECHA, A-POLLO, SZTUKA, WANDA, ME. GWARDIA, WRZOS, ISKIERKA, ZUCH, MELODIA, MASKOTKA, MINIATURKA, TEČZA, CHEMIK, DOM ZOŁNIERZA, KULTURA, WIEDZA, MIKRO, ZWIĄZKOWIEC, ZZK PROKOCIM — jak w piątek.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT m. sala 14.30, 17, 19.30 „Kto sieje wiatr” (USA, 1. 12), BALLADYNA (Grębów) 18 „Matka i córka” (wl., 1. 18), ORION (Podłęże) 18 „Przemysłownik z Piemontu” (fr., 1. 16), SWIT d. sala, ŚWIATOWID m. i d. sala, SFINKS — jak w piątek: KOLOROWE — nieczynne.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec królewski, zbrojownia, Wschód w zbiorach „wawelskich” (piątek godz. 12-18, sobota 9-14.30), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (9-14), HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa — (piątek — niecz., sobota 9-15), STARA BOŻNICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (piątek niecz., sobota 9-15), RYNEK GL. 25: Wystawa fotografii artyst. (10-17), MUZEUM NARODOWE — Oddziały: SUKIENNICZE: „Malarstwo polskie w XVIII i XIX” (10-15), DOM MATEJKI, Floriańska 41: Szkice koni (10-14.45), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia (10-15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Wystawa obrazów Canaletta (10-15), ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10-14), PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10-13), DOM PLASTYKÓW, ul. Łobzowska 3: Malarstwo E. Wolskiego-Tukana (10-18), KTF, ul. Stolarska 9: Wystawa fotografii z USA (10-18), RYNEK GL. 25: Z. Waliszewski: „Diana z Akteonem” — tryptyk (10-14).

Dyżury

PIĄTEK

CHIRURG.: Dzierżyńskiego 44, INTERN.: Kopernika 17, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, NEUROLOG.: Koberzyn, OKULIST.: Kopernika 38, GRUZYLCZY dla mężczyzn i kobiet: Skawińska 8.

POGOTOWIE MO — tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, dla PODGORZA: tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKT INFORM. o USŁUGACH ul. Solskiego 27, tel. 565-88.

SOBOTA

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG., OKULIST.: Prądnicka 35, LARYNGOLOG.: Kopernika 23a, GRUZYLCZY dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Just.

Pozostałe dyżury — jak w

Apteki

PIĄTEK i SOBOTA

Diuga 4, Zwierzyńska 7, Kamelińska 23, Krakowska 1, al. 29 Listopada 17, Pstrzyńskiego 94, NOWA HUTA: Os. Wandy 23.

WAGA

Za zmianę w godzinach wstawiane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.



nawet Heynowa traciła swoją sztywność. Trwało to wszystko dość długo, aż chyba na dwa lata przed śmiercią Anny, Irena przestała przychodzić. Z dnia na dzień, bez uprzedzenia. O, może pan być pewien: dobrze obmyśliła sobie swoją grę! Pamiętała to doskonale: oczekiwali jej jak zwykle wieczorem, piliśmy kawę, a Heyna ciągle podchodził do okna. Nie odważył się zatelefonować. Przynajmniej przy nas. Potem Anna mi powiedziała: „Wiesz, Irena w ogóle do nas nie zagląda. Nie rozumiem, co mogło ją obrazić. Edwardowi bardzo jej brak”. To prawda, brakowało mu jej bardzo. W tym czasie wiele pracował; gdy odwiedzałam ich wieczorami, Heyna najczęściej nie opuszczał gabinetu. Nawet w brydża przestał grać. Tak było już do choroby Anny, długiej, ciężkiej choroby. Umarła w lecie, chowaliśmy ją także w dniu bardzo upalnym, ludzi przyszło znacznie mniej niż wczoraj i pamiętam, gdy dochodziliśmy już do cmentarza, na samym końcu konduktu zobaczyłam Irenę. Pomyślałam, że nie ich teraz nie dzieli. Jakże się zresztą mijał mój! Może nie była to myśl najwłaściwsza podczas pogrzebu Anny, ale, mój Boże, w gruncie rzeczy tak niewiele trzeba, aby zapomnieć o umarłych. Joanna płakała, Heyna przyjmował kondolencje z twarzą tak pustą, tak pozbawioną jakiegokolwiek wyrazu, że nie wiedziałam nawet, czy rozu-

mie, że to, co dzieje się na cmentarzu, jego najmocniej dotyczy. A potem — Dziurzyńska wrzuciła ramionami — nigdy tego nie mogłam zrozumieć: zaczęła się ta szamotanina. Na początku wszystko było dobrze, normalnie. Zimą pojechali do Zakopanego, Heyna wrócił przemieniony; nie poznałam go. Mówił o kupnie samochodu, o wycieczkach za granicę. Zamierzał przemeblować willę, sam projektował nowe urządzenie, codziennie miewał nowe pomysły. Jakby nagle i niespodziewanie dla siebie odkrył, że z życia można korzystać, że życie ma jednak urok. Stał się łatwiejszy w pojęciu z ludźmi. Rozumieliśmy oczywiście, że to wpływ Ireny. Byliśmy pewni, że się pobiorą, że chcą po prostu, dla przyzwoitości, poczekać jeszcze parę miesięcy. Gdy przychodziliśmy wieczorami do Heyny na brydża, Irena odgrywała już właściwie rolę pani domu. Ona zresztą nigdy nie ukrywała ich stosunku. Tak upłynął rok od śmierci Anny i nagle wszystko się zmieniło. I tego właśnie nie rozumiem. Któż może wiedzieć, co zaszło między nimi? Owszem, zapytałam Edwarda wprost, lecz mi nie odpowiedział. Znowu spędzał samotne wieczory, zrezygnował ze wszystkich projektów, wrócił do swej pozy, chłodnej i nieprzystępnej. Zaczął pisać pamiętnik. Potem, po dwóch, czy trzech miesiącach, zobaczyłam ich znowu razem. Przyszło mi wtedy na myśl, że Irena prowadzi nadal tę samą grę. Może mogłabym ją nawet zrozumieć na początku, ale po śmierci Anny jej postępowanie wydawało się już zbyt okrutne. Pojawiała się w willi Heyny, znikała i pojawiała się znowu. Odchodziła od siebie i wracała, jakby byli niezdolni zdecydować cokolwiek ostatecznie. Dopiero niedawno Heyna z nią zerwał.

— Heyna? Skąd pani wie, że właśnie on?

Wzruszyła ramionami.

(Ciąg dalszy nastąpi)